

ZBIÓR
katolickich kościelnych
pieśni
na Górnym Śląsku,
szczególnie w parafii Starowiejskiej
używanych,
które w innych w ogóle znanych śpiewnikach
albo rzadko albo wcale jeszcze nie są
umieszczone,
z dodatkiem niektórych litanii.

Wydanie poprawne i pomnożone.

Za pozwoleniem zwierzchności duchownej.

Melodye do pierwszego wydania tego zbioru
jeszcze są na składzie.

Melodye do nowego wydania są na żądanie
pojedynczo do otrzymania.

Do nabycia u **F. Scholich** w Raciborzu.

I m p r i m a t u r.

Vratislaviae, die 2. Maii a. 1896.

Officium Vicariatus Generalis Episcopalis

Dr. Spoil.

Nr. 3918.

Spis pieśni.

Nr.		Str.
Pieśń przed kazaniem.		
1.	Ktokolwiek jest z Boga	1
Na Vidi aquam.		
2.	Widziałem wodę	1
Pieśni Mszałne.		
3.	Co na górze Kalwaryi	2
4.	Kyrie Ojcie łaskawy	4
5.	Stwórcu okręgu ziemskiego	7
Na Boże Narodzenie.		
6.	Ach ubogi żłobie	9
7.	A wczoraj z wieczora	9
8.	Bóg się rodzi, gwiazda wschodzi	11
9.	Dzieciątko się narodziło	12
10.	Dzięki złożmy Boskiej Istności	13
11.	Gdy się Chrystus rodzi	14
12.	Narodził się Jezus Chrystus	15
12.	Noc nadeszła pożądana	16
14.	Pójdźmy, pójdźmy aż do Betleem	17
15.	Tryumfy Króla niebieskiego	17
16.	Witam Cię, witam	18
17.	Wśród nocnej ciszy	20
Na uroczystość św. Trzech Króli.		
18.	Z wschodu słońca	23
Pieśni Postne.		
19.	Ach mój Jezu ukochany	23
Pieśni Wielkanocne.		
20.	Raduj się nieba Królowa	24
21.	Regina coeli laetare	25
Na Zielone Świątki.		
22.	Przybądź Duchu Stworzycielu	25

Nr.		Str.
	Na Boże Ciało.	
23.	Idzie, idzie Bóg prawdziwy	26
24.	Zróbcie Mu miejsce	26

O Przenajśw. Sakramencie.

25.	Ach wszystko stworzenie współ	27
26.	Chwalimy Cię, Odkupicielu nasz	29
27.	Chwal Syonie Zbawiciela	29
28.	Dziś ja przychodzę	31
29.	Królu wieczny błogosław	32
30.	Tantum ergo Sakramentum	32
31.	Ty wszechmocny Panie	33
32.	Wieczna miłość jest mój Jezu	33
33.	W Majestacie	34
34.	Zanuć serce z radości	34

Do Najśw. Serca Pana Jezusa.

35.	Bądź pozdrowione	35
36.	Kochajmy Pana	36
37.	Nie opuszczaj nas Jezu	37
38.	Serce Twe Jezu miłością	38
39.	Witaj Krynico	40
40.	Z tej biednej ziemi	41

Pieśni o Najśw. Maryi Pannie. .

41.	Do kogóż się uciec mamy	42
42.	Dzisiaj pozdrawiamy	43
43.	Gdy już wychodzimy teraz	45
44.	Honor Marya	46
45.	Kto się w opiekę odda Pannie świętej	47
46.	Kwitną łąki a z kwiatami	48
47.	Marya, Cię witamy	49
48.	Marya, Marya nad słońce jaśniejsza	50
49.	Matko Boża Ciebie przywitamy	52
50.	Najświętsza Panno Marya	52
51.	Nie opuszczaj nas	53
52.	Ojcie z niebieskiego tronu	55
53.	O Marya pełna łaski	56
54.	O Najświętsza Rodzico	57

Nr.	Str.
55. Perło droga	60
56. Róża Marya	62
57. Salwe Regina	64
58. Salwe Regina	65
59. Słowiczki już śpiewają	66
60. Ucieczko grzesznych	67
61. Witaj gwiazdo morza	68
62. Witaj nam Matko w tutejszym obrazie	69
63. O Najśw. Pannie Maryi z Lour	71

Do św. Aniołów Stróżów.

64. Przybądźcie święci Duchowie	77
---	----

Do św. Józefa.

65. Do Ciebie, święty Józefie	78
---	----

Do św. Mikołaja.

66. K' Tobie święty Mikołaju	80
67. Święty Mikołaju, świeco Kościoła	81

O św. Janie Nepomuckim.

68. Boga mego wzywam	82
69. O Serce me święty Janie	84

O św. Annie.

70. 'Tysiąc kroć was pozdrawiamy	85
--	----

O św. Barbarze.

71. Barbaro święta, perło Jezusowa	86
--	----

O ufności w Bogu.

72. Wszystka moja jest nadzieja	87
---	----

Za Kościół św. i Ojca św.

73. Boże, coś kościół przez tak liczne wieki	88
74. Miej w Twojej obronie	90

Narzekanie dobrego Pasterza nad zgubioną Owieczką.

75. Owieczko zgubiona	91
---------------------------------	----

Pieśni pogrzebowe.

76. Ciągnij, ciągnij o wybrana	93
77. Dzięki Tobie, mój wieczny Panie	94
78. Jak każdy, który się rodzi	94
79. Jedną garstką ziemi	95
80. Mój młody żywot koniec wziął	96
81. Okrutna, nielitościwa	96
82. O śmierć okrutna	97
83. Patrz, tak ginie świata chwała	97
84. Pójdź do raju niewinniątko	99
85. Wale świecie tobie daję	99
86. Wszyscy musimy umierać	100
87. Z głębokości ja wołam	101

Przy pogrzebie dzieci.

88. Laudate pueri Dominum	101
89. Laudate Dominum de coelis	102

Przy pogrzebie dorosłych.

90. De profundis clamavi	103
91. Miserere mei Deus	104
92. Libera me Domine	106
93. In paradysum	106
94. Qui Lazarum	106
95. Salve Regina	107

D O D A T E K.

96. Litania do najdroższej Krwi Jezusowej	107
97. Litania do najśw. Serca Jezusowego	112
98. Litania do najśw. Maryi Panny	115
99. Litania do świętego Józefa	118
100. Litania do świętego Jana Nepomuckiego	122

Wielkie Nieszpory.

101. Śpiewajcie Panu w wesoleści	124
102. Litania do św. Alojzego	127
103. Litania do Wszystkich Świętych	130

Pieśń przed kazaniem.

1.

Ktokolwiek jest z Boga, * słucha słowa Bożego, * pragnie się nauczyć, * która jest wola Jego, * dowiedzieć się szczerze, * co czynić potrzeba, * ażeby szczęśliwie * mógł trafić do nieba.

Światłością jest słowo * Boże, które oświeca * nasz rozum, a w sercu * miłość Boską roznieca: * szczęśliwy ten człowiek, * który się nim rządzi, * bo ten do żywota * wiecznego nie zbłądzi.

Dobrotliwy Panie! * Pokornie Cię prosimy, * ponieważ bez łaski * Twojej nic nie możemy: * otwórz serca nasze, * oświeć Twą światłością, * byśmy słowo Twoje * przyjęli z radością.

Na Vidi aquam.

2.

Widziałem wodę, wychodzącą z prawej strony kościoła, a wszyscy, na których przyszła, zbawieni byli. Alleluja.

Psalm 117. 1. Chwałę dawajcie Panu, bo dobry jest, * albowiem na wieki trwa miłosierdzie Jego.

Chwała Bogu Ojcu i jego Synowi * i Duchowi świętemu pocieszycielowi.

Jako było na początku, teraz i zawsze, * tak niech będzie przez nieskończone wieki wieków.

Widziałem wodę i t. d.

Pieśni do Mszy św.

3.

Co na górze Kalwaryi * Jezus Chrystus wykonał, * to teraz podczas świętej mszy * będę rozpamiętywał * Ofiara się ta krzyżowa * odnawia każdodziennie, * Jezus życie swoje dawa * za nasze odkupienie.

Na Gloria.

Chwała Bogu w wysokości * dla daru tak wielkiego, * że z dobroci a miłości * dał nam Synaczka swego; * bądź też 'chwała Jezusowi * jako zbawcy naszemu, * chwała pocieszycielowi * bądź Duchowi świętemu.

Na Lekcyą.

Udziel Panie Twojej pomocy * byśmy wiernie pełnili * wszystko, co nas Twoi święci * Apostołowie uczyli! * Jezus! Tyś sam ich nauczał, * byłeś z nimi w każdy czas, * Duch święty ich zaś kierował, * w błąd nie mogli przywieść nas.

Na Ewangelią.

Już wstajemy ku słuchaniu * słów Twych, boć je ważymy; * przyjmując je k' pocieszeniu, * zawsze gdy je słyszymy: * o daj, by te słowa święte * w dobre serca wpadały * a zysk jak ziarno wrzucone * w dobrą ziemię wydały.

Na Credo.

Wierzę w Boga, wierzę mocno, * co nam Pan Bóg objawił, * że w tej wierze nieomyłnej * Duch święty nas opatrzył. * Wiarę chcę skut-

kiem ożywić, * czynić co jest dobrego, * bo bez skutków nie można przyjść * do żywota wiecznego.

N a O f f e r t o r i u m.

Przyjmij Ojczy najlaskawszy * ofiarę tę bezkrwawą, * którą wykonał Syn najmilszy, * męczon na krzyżu, krwawą, * dla zgładzenia się podaje * grzechów świata całego; * aże na śmierć się wydaje * dla człowieka grzesznego.

N a S a n c t u s.

Święty, święty, święty Boże * wyśpiewujemy z wdzięczności, * co ujrzymy w krótkiej dobie * krzyż Pana, krzyż miłości; * już idzie błogosławiony, * w imię Pańskie, umiera, * wszystkim grzesznym przez swe rany * bramę rajską otwiera.

N a P o d n i e s i e n i e.

Oto Jezusowe Ciało, * czołem bijąc dziękujemy, * które na krzyżu wisiało, * Boga za to kochajmy, * On jest miłość, każdy widzi, * jak się raczył zmiłować, * gdy Syna wydał za ludzi, * więcej nie mógł miłować.

Oto zaś krew założenia * testamentu nowego, * wylana dla odpuszczenia * grzechów świata całego, * płaczmy za grzech, lamentujemy * dla serca niewdzięcznego, * a Jezusa już kochajmy * aż do śmierci wiernego.

N a M e m e n t o z a z m a r ł y c h.

Racz też o Boże pamiętać * na dusze wier-

nych zmarłych, * raczże ich tam wszystkich
przyjąć * do przybytków Twych wiecznych, *
oraz też wszystkim odpuścić * ten czasowy
wielki dług, * pokój racz wszystkim udzielić *
dla Jezusowych zasług.

Na Pater noster.

Z mocną ufnością wołamy * k' Tobie Boże
Ojcze nasz! * Syna gdy od Ciebie mamy, * przez
niego nam wszystko dasz, * wola Twoja niech
się stanie, * chleba daj dnia każdego; * od-
puść, nie wódź w pokuszenie, * ale zbaw nas
od złego.

Na Agnus Dei.

Baranku Boży, co gładzisz * grzechy świata,
zmiłuj się! * co do nieba swych prowadzisz, *
pokoju daj w tym czasie, * zgotuj serca dla
godnego * przyjęcia w Sakramencie, * Ciała
Twego najświętszego * w każdym życia mo-
mencie.

Daj niech każdy, chcąc pożywać * najświę-
tsze Ciało Twoje, * zacznie sam siebie próbo-
wać * oczyszcza serce swoje; * albowiem sąd
je ten sobie, * kto niegodnie przyjmuje, * nie
będzie oglądał w niebie, * kto Cię nie rozeznaje.

4.

Kyrie Ojcze łaskawy! * Pobłogosław nasze
sprawy, * Gdy na cześć Twego Imienia * Wdzię-
cznie wznosim z serc swych pienia.

Chryste Jezus! dobry Panie, * - Wysłuchaj
nasze wołanie; * Odpuść winy, daruj kary *
Przez moc tej świętej ofiary.

Kyrie Duchu najświętszy! * Spuść dar łaski
najgorętszy, * Oświecaj rozum światłością, *
Rozpalaj serce miłością.

Trójco Święta jeden Boże! * Spraw, co moc
Twojej łaski może, * Aby cię wszyscy poznali, *
Z nami wspólnie wychwalali.

Na Gloria.

Chwała Bogu na niebiosach, * Niech zabrzmie
w wdzięcznych odgłosach; * A ludziom co są
dobremi, * Pokój niech będzie na ziemi.

Na Graduał.

Wysłuchaj nasze wołanie: * Oświeć serca
nasze, Panie! * Byśmy prawdy Twojej słuchali *
I onę wykonywali.

Na Credo.

Wierzę mocno w jedynego * Boga, Ojca
wszechmocnego, * Który z niczego świat cały *
Słowem stworzył dla swej chwały.

Na Offertorium.

Racz przyjąć te nasze dary, * z chleba i
wina ofiary! * które ci za nasze winy * Wraz
z kapłanem przynosimy.

Tobie niech na cześć posłużą * I chwałę
Twoją pomnożą. * Nam niech będą ku zbawieniu *
I ku grzechów odpuszczeniu.

Duszo! w czyściu kroplę wody * Niech przyniosą dla ochłody; * Niech je od męki wybawia, * Przed obliczem Twojem stawia.

Na Sanktus.

Niebieskie władze i trony * Czynią powinne ukłony; * Cześć i chwałę Ci oddają * I wieczne hymny śpiewają.

Święty, Święty, Święty Boże! * Niebo, ziemia, świat i morze * Wykrzykują z wesołości: * Hosanna na wysokości.

Po Podniesieniu.

Tu przed Tobą wszyscy społem * Uderzamy kornem czołem, * Boś tu Boże nasz odwieczny! * Z krwią i ciałem jest obecny.

Zstąpiłeś na ołtarz z nieba, * Mieszkasz tu w postaci chleba. * A gdyż Cię tak blisko mamy * o łaski Ciebie błagamy.

Na Agnus.

Baranku Boży! co winy * Ludzkę znosisz, Tyś jedyny * Pośrednik za grzesznikami * Pokaż Twą litość nad nami.

Baranku Boży! nim Ciebie * Godni będziem' chwalić w niebie, * Zasilaj tu Ciałem swoim * I obdarz świętym pokojem.

Na Przeżegnanie.

Pobłogosław lud Twój Panie! * Daj nam Twoje pożegnanie * Tu na ziemi w doczesności * I tam w niebie we wieczności.

Niechże ta ofiara święta, * Będzie od Ciebie
przyjęta * Dla Ciebie na uwielbienie * Dla nas
na wieczne zbawienie.

5.

Stwórcu okręgu ziemskiego * Chwalimy Cię
przedwiecznego * Twe owieczki zebrane. *
Chwałę Twą wyśpiewujemy, * Nasze głosy pod-
nosimy * By były wysłuchane.

Na Gloria.

Cześć i chwałę oddawajmy * I społecznie
wysławiajmy * W osobach troistego * Ojca,
świata stwórcy * I Syna, Odkupiciela, *
Także Ducha świętego.

Na Ewangelią

Uszy nasze nastawiajmy, * I z bacznością
posłuchajmy * Pilnie słowa Bożego. * W sercu
chcemy go zachować, * Życie nasze tak pro-
stować * Jak nauka jest Jego.

Na Credo.

Nasza wiara nakazuje, * Chrześcianom prze-
pisuje * Wyznawać troistego * Boga Ojca, Syna
Jego, * Także i Ducha świętego, * Na uczniów
zesłanego.

Na Ofiarowanie.

Już ofiara jest gotowa, * Tak jako niegdyś
Ablowa, * Którą Bogu odsyłał, * Ta się Bogu
podobala * Mile ku niebu pałała * Gdy Abel
ofiarował.

Ale nasza jest zacniejsza, * Bogu Ojcu przyjemniejsza, * Nad ofiarę Ablową. * Nasza stanie się Barankiem, * Ojca wiecznego kochankiem, * Kapłan ją ma gotową.

Na Sanctus.

Zaśpiewajmy: święty, święty, * Święty, mocny, niepojęty! * Wzorem Aniołów w niebie, * Którzy wiecznie uwielbiają, * Przed Majestatem stawają, * Patrząc, Boże! na Ciebie.

Po Podniesieniu.

Płyną z krzyża krwi strumienie, * Człowiecze! na twe zbawienie * Kona na Kälwaryi * Jezus Chrystus ukochany; * Z nieba na ziemię zesłany, * Ów synaczek Maryi.

Na Komunią.

Oto z nieba zstępujący * Chleb, dusze nasze silący * Do żywota wiecznego. * Chleb i wino widzujemy, * Że są zmienione wierzymy * W Jezusa kochanego.

Izraelici jadali, * Gdy z Egiptu powracali * Mannę zesłaną z nieba, * Lecz my Boga przyjmujemy, * Utajonego widzimy * W postaci wina, chleba.

Na ite missa est.

Daj nam teraz pożegnanie, * O to prosimy Cię, Panie, * Boś dobry, miłosierny. * Aniołowie Ci śpiewają, * Cherubini się kłaniają, * A my także dzieci wierne.

Na Boże Narodzenie.

6.

Ach ubogi żłobie! * cóż ja widzę w tobie? *
Droższy widok, niż ma niebo, w małej osobie.

Zbawicielu drogi, takżeś to ubogi, * Opuściłeś śliczne niebo, obrałeś barłogi.

Czyżes nie mógł sobie w największej ozdobie, *
Obrac pałacu drogiego, nie w tym leżeć żłobie.

Gdy na świat przybywaś, grzechy z niego
zmywasz, * A na zmycie tej sprośności, gorzkie łzy wylewasz.

Któż tu nie struchleje, wszystek nie zdrętwieje, *
Któż, Cię widząc płaczącego, łzami się nie zleje.

Przed Tobą padamy, czołem uderzamy *
Witając Cię w tej stajence między bydłami.

Zmiłuj się nad nami, obmyj z grzechów łzami, *
I przyjmij podarunczki, które Ci składamy.

7.

A wczoraj z wieczora, * Z niebieskiego dwora, *
Przyszła nam nowina: * Panna rodzi Syna.

Boga prawdziwego, * Nieogarnionego, *
Za wyrokiem Boskim, * W Betleem żydowskim.

Pastuszkowie mali * W polu wtenczas spali, *
Gdy Anioł z pomocą * Światłość z nieba toczy.

Chwałę oznajmując, * Szopę pokazując,
Gdzie Panna z Dzieciątkiem * Z wołem i oślątkiem.

I z Józefem starym * Nad Jezusem małym,
Chwałą Boga swego, * Dziś narodzonego.

Natychmiast pastuszy * Radzi z drogiej duszy,
* Do onej to budki * Bieżą, wzięwszy dudki.

Chcący widzieć Pana, * Oddają barana,
Na kozłowym rogu * Krzyczą chwałę Bogu.

Sam śpiewa i będzie * Ludziom po kolen-dzie,
* W żydowskiej krainie, * Przy cudownym Synie.

Niebiescy Duchowie, * Z daleka Królowie
* Pragną widzieć swego * Stwórcę przedwiecznego.

Dziś Mu pokłon dają, * W Ciele oglądają,
Z czystą Panną w szopie, * To małe chłopcę.

Cieszą podarkami, * Także piosneczkami:
Witaj, Zbawicielu * I Pocieszycielu.

Witaj, Królu nowy! * Synu Dawidowy,
Ty nas masz wybawić * I w niebie postawić.

W otchłaniach Ojcowie * I Patryarchowie
Dawno Cię czekali, * „Rorate“ śpiewali.

O szczęśliwy żłobie, * Gdy Mesjasz w tobie,
* W pieluszkach związany, * Z dawną obiecany.

Jezu najmilejszy! * Ze wszech najwdzięczniejszy,
* Zmiłuj się nad nami, * Grzesznymi sługami.

8.

Bóg się rodzi, gwiazda wschodzi, * Trzej
Królowie od wschodu, * Tu z darami, ofiarami, *
Każdy z swego narodu, * Do Betlejem, gdzie
złożony, * Z Panny Chrystus narodzony, * Jadą
(swemi) licznemi dwory.

Murzynowie, Arabowie, * Z Tarsu to są Kró-
lowie: * Nauczeni, oświeceni, * Ci święci trzej
Magowie * Przez proroka Balaama, * Co po-
twierdza gwiazda sama, * Prowadząca (mędrców)
do szopy.

Nie leniwi lecz skwapliwi, * Swoje kraje rzu-
cają. * A w te strony swe korony * W szopie
Panu składają; * Jeruzalem nawiedzając * I He-
roda się pytając, * Gdzie Król Chrystus (Pan
nasz) narodzon.

Heród wita, Królów pyta, * Co to za Król
na świecie, * Obiecany i przysłany, * W którym
Judzkim powiecie? * Na co rzekną, że Prorocy *
O niebieskiej jego mocy * Piszą z (Boga) Du-
cha świętego.

Pozdrowiwszy, nawiedziwszy * Jeruzalem
żegnają, * A bez zwłoki, śpieszne kroki * Do
Betlejem wraz dają: * Melchior i z Baltazarem, *
Caspar z zacnym złotą darem, * W szopie raczą
(Pana) Chrystusa.

Lubo w żłobie jednak sobie * Dziecię Boga
szacują, * Otworzywszy skarb, złożywszy, * Won-

ność, mirę darują. * A w najczystsze Panny ręce
Matki Bożej, swej Panience, * Wdzięcznie (wszys-
tkie) dary składali.

Złoto Pana, a kapłana * Kadzidło oznacza-
ło, * Mira znakiem męki smakiem * W tych
darach wyrażało: * Co Królowie, gdy oddali, *
Pana w żłobie pożegnali, * Z matką Jego
(Panną) Maryją.

Więc w krainę, w swą dziedzinę * Święci
śpieszą Panowie, * A w spoczynieniu i zaśnieniu *
Z nieba stoją posłowie: * Świętych Królów
proste drógi, * Rozkazują w domu progi * Innym
(zaraz) wracać gościńcem.

I tak Święci w łaskę wzięci * Od Pana
wcielonego, * Przy radości, wesołości, * Dla nas
narodzonego, * Wierni będą wyznawali, * Że
Bóg zrodzon ogłaszali, * Aby zbawił (wszelkie)
narody.

I my dary, z serc ofiary * Dajmy Panu z
Królami, * Miłość w złocie, zapach w cnocie, *
Mirę gorzką i z nami: * Prosząc Pana pozna-
nego, * Boga w żłobie złożonego * By nas
(wszystkich) niebem darował.

9.

Dzieciątko się narodziło, wszystek świat
uweseliło: Wesoła nowina! Powiła nam Syna
Marya!

Wzięło na się człowieczeństwo, co pokryło jego Bóstwo: Wesola nowina! itd.

Poznałci to wół i osieł, iż to był niebieski poseł: Wesola nowina! itd.

Trzej królowie przyjechali, swoje Mu dary dawali: Wesola nowina! itd.

Wchodząc do szopy klękali, Bogu cześć, chwałę dawali: Wesola nowina! itd.

Przynieśli mu dary, oto: Mirrę, kadzidło i złoto: Wesola nowina! itd.

Na to Boże narodzenie, wesel się wszystko stworzenie: Wesola nowina: itd.

Świątą Trójcę wyznawajmy, Bozu cześć i chwałę dajmy: Wesola nowina! Powiła nam Syna Marya!

10.

Dzięki złożmy Boskiej Istności, * Gdy zstępuje z niebios w niskości: * Już się ono spełniło, * Co pod figurą było. * Wesolo na ziemi, * Gdy Boga widzimy; * Zanuć świecie z wielkiej radości!

Już Proroków pismo spełnione, * Gdy widzimy Słowo wcielone; * Symeon się weseli, * Gdy słyszy, że Anieli * Bogu wyśpiewują, * Pokój oznajmują: * Serce całe radość przenika.

Już Ojcowie to uprosili * Święci, czego sobie życzyli, * Płacząc, jęcząc, wzdychali, * Rosy z nieba wołali: * Spuśćcie nam obłoki, * Wydajcie nam wskoki, * Żebyśmy tu dłużej nie byli,

Słodki Jezu! jak ci dziękować, * Gdyżes
zstąpił Ojców ratować; * Gdy Ojcowie już w
niebie, * Przyjmij dzieci do siebie: * Przyjmij
Ojców syny * I Matek dzieciny: * Niechaj
Święci i nas ratują.

Większy dar to, niżli dar złota, * Że Bóg
nieba otworzył wrota; * Nieskończone rado-
ści, * Gdy Bóg z swojej miłości * Piekło za-
wojował * I czarta przykował. * O szczęśliwa
niebios roboto.

Z tego szczęścia bądźmy weseli, * Nucąc
Bogu tak jak Anieli: * Chwała na wysokości, *
Równie też na niskości * Bogu wszechmoc-
nemu, * W Trójcy jedynemu * I Maryi Ma-
tuchnie Bożej. Amen. -

11.

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przycho-
dzi, * Ciemna noc w jasnościach promieni-
stych brodzi, * Aniołowie się radują, * Pod
niebiosa wyśpiewują: * Gloria, gloria, gloria in
excelsis Deo!

Mówią do pasterzy, którzy trzód swych
strzegli, * Aby do Betleem czempędzej pobie-
gli, * Bo się narodził Zbawiciel, * Wszego
świata Odkupiciel. * Gloria itd.

O niebieskie Duchy i posłowie nieba, *
Powiedzcież wyraźniej, co nam czynić trzeba, *
Bo my nic nie pojmujemy, * Ledwo od stra-
chu żyjemy. * Gloria itd.

Idźciesz do Betleem, gdzie Dziecię zrodzone, * W pieluszki powite, w żłobie położone, * Oddajcie Mu pokłon Boski, * On osłodzi wasze troski. * Gloria i t. d.

A gdy patuszkowie wszystko zrozumieli, * Zaraz do Betleem spiesznie pobieźeli, * I tak zupełnie zastali, * Jak im Anieli zeznali. * Gloria i t. d.

Stanąwszy na miejscu pełni zadumienia, * Iż się Bóg tak zniżył do swego stworzenia, * Padli przed Nim na kolana * I uczcili swego Pana. * Gloria i t. d.

Nareszcie gdy pokłon Panu już oddali, * Z wielką wesołością do swych trzód wracali, * Że się stali być godnymi, * Boga widzieć na tej ziemi. * Gloria i t. d.

12.

Narodził się Jezus Chrystus, bądźmy weseli, * Chwałę mu na wysokości nuć Anieli. * Gloria, gloria in excelsis Deo, * Gloria, gloria in excelsis.

Na kolana wół i osieł przed Nim klękają, * A swoim Go Stworzycielem i Panem znają. * Gloria i t. d.

Pastuszkowie przybiegają na znak im dany, * Cześć oddają i witają Pana nad Pany, * Gloria i t. d.

Trzej Królowie z podarunki gdy przyjechali, * Mirę, kadzidło i złoto Jemu dawali. * Gloria i t. d.

I my także chwałę dajmy Dzieciątku temu, * Jako Panu nieba, ziemi, Zbawcy naszemu. * Gloria i t. d.

13.

Noc nadeszła pożądana * W tysiąc gwiazd jasnych ubrana * Sen spoczynkiem troski słodził, * :: W tym się Jezus nam narodził. ::

Duchów świętych grono całe, * Śpiewa w górze Panu chwałę, * Ludziom radość oznajmuje * :: Gdy ziemi pokój zwiastuje ::

W złocisty obłok przywdziany * Jaką w nocy czyni zmianę * A gdy światłość w okół toczy, * :: Anioł się pasterzom zoczy. ::

Jak skoro straż to postrzegnę, * Żwawo do stajni pobiegne, * Widzieć dziecię narodzone * :: Ubogo w żłób położone. ::

Choć w pieluszki obwinione, * Za Pana jednak uczczone; * Bo każdy w Nim poznać może * :: Ulubione dziecię Boże. ::

Jakie radości, nadzieje * Niebo na ziemię nam leje! * Jak nas Ojciec umiłował, * :: Kiedy nam Syna darował. ::

Dawszy nam Bóg Syna swego, * Dał nam, co jest zbawienego: * Jego miłość nieskończona * :: Niechaj będzie uwielbiona. ::

14.

Pójdźmy, pójdźmy, aż do Betleem, * A oglądajmy to słowo, co stało się, * Maryą z Józefem * Wraz z dzieciąteczkiem * Położonem w żłobie ubogim. * Gloria in excelsis Deo!

Aniół Pański mówił Pasterzom: * Oto wesele wielkie opowiadam wam, * Iż dziś się narodził, * Z nieba przychodził * Chrystus Pan wasz w mieście Dawida. * Gloria in excelsis Deo!

A natychmiast z onym Aniołem * Przybyło wiele zastępów niebieskich chór, * Co Boga wślawiają, * Hymny śpiewają: * Chwała Bogu na wysokości. * Gloria in excelsis Deo!

A kwapiąc się przyszli pasterze * I tam znaleźli w stajence tak ubogiej * Maryą, Józefa, * także Jezusa, * Niemowlątko w żłobie leżące. * Gloria in excelsis Deo!

15.

Tryumfy Króla niebieskiego * Zstąpiły z nieba wysokiego, * Pobudziły Pasterzów, * Dobytku swego stróżów, * Śpiewając, śpiewając.

Chwała Bogu na wysokości, * A ludziom pokój na nizkości! * Narodził się Zbawiciel, * Dusz ludzkich Odkupiciel * Na ziemi, na ziemi.

Zrodziła Marya, dziewica * Wiecznego Boga bez rodzica, * By nas piekła pozbawił * A w niebieskich postawił * Pałacach, pałacach,

Pasterze w podziwieniu stoją, * Tryumfu
przyczyny badają; * Co się nowego dzieje, *
Ze tak światłość jaśnieje, * Nie wiedząc, nie
wiedząc.

Że to Bóg, gdy się dowiedzieli, * Swej trzody
w polu odbieżeli, * Śpieszą na powitanie * Do
Betlejemskiej stajnie, * Dzieciątka, dzieciątka.

Niebieskim światłem oświeceni, * Pokornie
przed Nim uniżeni * Bogiem Go być prawdzi-
wym, * Sercem, afektem żywym, * Wyznają,
wyznają.

I które mieli z sobą dary, * Dzieciątku dają
za ofiary, * Prosząc, by Narodzony, * Przyjął
dar przyniesiony * Łaskawie, łaskawie.

A potem Maryi cześć dają, * Za Matkę Boską
Ją uznają, * I z Ojcem domniemanym, * Józefem
mianowanym, * Serdecznie, serdecznie.

My zaś dzisiaj ofiarujemy, * Dzieciątku Jezus
oddajemy, * Maryi, Józefowi, * Jeich Opieku-
nowi, * Nas samych, nas samych.

Prosząc, by naszych serc ofiary * Były zaw-
sze miłymi dary, * By były ozdobione, * Zwy-
cięstwem uwieńczone * Na wieki, na wieki. Am.

16.

Witam Cię, witam Jezu, me kochanie! *
Który się dzisiaj rodzisz w nędznym stanie! *
Dla zbawienia niewdzięcznego * Człowieka i
sługi swego * Zstąpiłeś z nieba.

Witam Cię, witam, o Boże wcielony! * Z
Panny przeczystej cudownie zrodzony, * Który
mieszkasz z Aniołami * A tu między bydłętami *
W tej zimnej szopie.

Witam Cię, witam, o Panie nad Pany! *
Królu nad królmi, z nieba dziś zesłany! * Tam
Ci trony usługują, * Tu Cię ludzie nie przyj-
mują * W swej niewdzięczności.

Witam Cię, witam, co królestwo dajesz, *
Sam teraz w stajni bydłęcej zostajesz; * Płac-
two piórami odziewasz * A sam od zimna om-
dlewasz * W tym twardym żłobie.

Witam Cię, witam, o Stwórco wszechmoc-
ny! * Tyś Pan Zastępów, Tyś jest hetman
mocny; * Mając zwalczyć czarta złego, * Przy-
brałeś postać słabego * Ciała ludzkiego.

Witam Cię, witam, Panie szczodroblivy! *
Który bogacisz ten świat złota chciwy, * A
sam leżysz tak ubogi, * Na sianeczku Jezu
drogi! * Między bydłętą.

Witam Cię, witam, o przedwieczne Słowo: *
Który obdarzasz niemowlęta mową; * Sam zaś
nie mówisz słowami, * Tylko płaczem, tylko
łzami * Taisz mądrość swą.

Witam Cię, witam, przedwieczna mądrości! *
Która z zbytecznej ku ludziom miłości * Mą-
drość swoją zataiła * I rozum Boski zakryła *
Tu między nami.

Witam Cię, witam, Panie nieba, ziemi! *
Któryś się zjawił pomiędzy swoimi: * A swoi
Cię nie poznali, * Owszem od siebie wygnali *
Do nędznej szopy.

Błagam, o Jezu! Twego przebaczenia * I
chcę nagrodzić tak ciężkie zelżenia; * Bogiem
Cię swoim uznaję * I na służbęć się oddaję *
Tu i na wieki. Amen.

Na Boże Narodzenie.

Przy śpiewanej Mszy świętej.

17.

Na Introit.

Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi: *
Wstańcie pasterze, Bóg się wam rodzi; * Czem
prędzej się wybierajcie, * Do Betlehem pośpie-
szajcie, * Przywitać Pana.

Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie * wszy-
stkiemi znaki danemi sobie; * Jako Bogu
cześć Mu dali * A witając zawołali * Z wiel-
kiej radości:

Ach witaj Zbawco, z dawna żądany! *
Cztery tysiące lat wyglądany: * Na Ciebie,
Królu, Prorocy * Czekali, a Tyś tej nocy * Nam
się objawił.

A my czekamy na Ciebie, Pana: * A skoro
przyjdzież na głos kapłana, * Padniemy na
twarz przed Tobą, * Wierząc, żeś jest pod oso-
bą * Chleba i wina.

N a G l o r i a.

Pienia Aniołów brzmia pod niebiosy, * Śpiewajmy z niemi wspólnemi głosy: * Chwała Bogu w wysokości * A ludziom na tej niskości * Niech pokój będzie.

Ojcie przedwieczny, Królu na niebie: * Coś nam dał Syna, wielbimy Ciebie: * Chwała Bogu i t. d.

O Synu Boży! przyjm' dziękczynienie * Za Twoje dla nas dziś narodzenie. * Chwała Bogu i t. d.

Ty w chwale Ojca sam jesteś Święty. * Wraz z Duchem świętym Bóg niepojęty. * Chwała Bogu i t. d.

P r z e d E w a n g e l i ą.

Śpiewa się jedna lub dwie zwrotki pieśni: „Gdy się Chrystus rodzi...”

N a C r e d o.

Wierzę w jednego Boga na niebie, * Ojca, co ten świat stworzył dla siebie; * I w Jezusa Syna Jego, * We wszystkim Ojcu równego, * Pana naszego.

N a O f f e r t o r i u m.

Śpiewa się dalszy ciąg pieśni: „Gdy się Chrystus rodzi...”

N a S a n c t u s.

Śpiewajcie wspólnie głosami swemi, * Anieli w niebie, a my na ziemi: * Święty, Święty,

zawsze Święty * Bóg Zastępów niepojęty * W swym Majestacie.

Pełne są nieba, Boże! Twej chwały, * Pełna jest ziemia pełen świat cały: * Niechaj wszystko się zdumiewa, * Niechaj wszystko: Święty! śpiewa * Bogu naszemu.

P o P o d n i e s i e n i u.

Zawitaj, Jezu! dziś narodzony, * A w Sakramencie tym utajony: * Padamy na twarz przed Tobą, * Wierząc, żeś jest pod osobą * Chleba i wina.

Błogosławiony, coś dla nas przyszedł, * Z czystych wnętrzności Panieńskich wyszedł; * Tobie śpiewamy Hosanna, * Którego zrodziła Panna * Nie naruszona.

N a A g n u s D e i.

Baranku Boży! to ludzkie winy * Przyszedłeś gładzić, Boże jedyny! * I zaraz od narodzenia * Rozpoczynasz swe cierpienia, * Przepuść nam, Panie!

Baranku Boży! co świata długi * Przyjąłeś na się w postaci sługi, * I wypłacasz nadobficie, * Poświęcając za nas życie, * Przepuść nam, Panie!

Baranku Boży! niepokalany, * Coś za nas poniósł na krzyżu rany, * Do Ciebie grieszni wołamy, * Twojej litości błagamy, * Przepuść nam, Panie!

Na uroczystość św. Trzech Króli.

18.

Z wschodu słońca do Jeruzalem * Przyszli królowie i wszędzie pytali się: * Gdzież Król narodzony, * Nam objawiony, * Któregośmy gwiazdę widzieli? * Gloria in excelsis Deo!

Oto gwiazda prowadziła je, * Aż już przyszedłszy stanęła na stajence. * Znaleźli dzieciątka * Z Maryą Matką, * I upadłszy pokłonili się. * Gloria in excelsis Deo!

Otworzywszy wszystkie skarbnice * Ofiarowali Dzieciątku te dary swe: * Jak mirę i złoto * Tak też kadzidło, * Dziecię sobie Bogiem szacując. * Gloria in excelsis Deo!

I my pójdźmy też do Betlehem! * Z miłą i wdzięczną ofiarą przystępujem, * Bo serca niewinność, * Wiare i miłość, * Ciało, duszę, wszystko darujem. * Gloria in excelsis Deo!

O męce Pańskiej.

19.

Ach mój Jezu ukochany, cóć masz twarde łoże, * Zdejmię ja Cię z tego krzyża, w sercu mem położę.

Boś zbolały, biczowany, okrutnie zraniony, * Proszę, żebyś w sercu mojem był uspokojony.

Niechże będzie serce moje za łóżeczko Tobie, * Położże się, słodki Jezus, a odpocznij sobie.

A ja będę jak najprędzej o to się starała,
Żebym Ciebie, Stwórcę swego, nic nie prze-
budzała.

Cicho, cicho, duszo moja, niech będzie
najciszej, * Niech zasypia w sercu mojem Jezus
mój najmilszy.

Nie kołataj defektami, nie budź go grze-
chami, * Utulże go jak najprędzej świętymi
myślami.

Uśnijże mi słodki Jezus w sercu mem mi-
luchno,* A ja tobie Stwórcy swemu zaśpiewam
cichuchno.

Już dobra noc słodki Jezus, me wdzięczne
kochanie, * Za sen smaczny, proszę przymij
płacz, moje wzdychanie.

A ja tobie, słodki Jezus, co za to daruję,
Duszę, serce, ciało moje tobie ofiaruję.

Ażebyśmy też mogli być z Zbawicielem
Panem, * I z Jezusem królowali na wiek wie-
ków. Amen.

Pieśni Wielkanocne.

20.

Raduj się nieba Królowa, Alleluja!
Ciesz się świata Cesarzowa, Alleluja!

Syn Twój, któregoś nosiła, Alleluja!
A nam mile porodziła, Alleluja!

Który za nas był męczony, Alleluja!
Ten zmartwychwstał uwielbiony, Alleluja!

Zmartwychwstał, jako wprzód mówił, Alleluja!
Naprawił, co Adam zgubił, Alleluja!

Wesel się z tej chwały Jego, Alleluja!
Módl się za nami do Niego, Alleluja! Amen.

21.

Regina coeli laetare, Alleluja! * Quia quem
meruisti portare, Alleluja! * Resurrexit, sicut
dixit, Alleluja! * Ora pro nobis Deum, Alleluja!

Na Zielone Świątki.

22.

Przybądź Duchu Stworzycielu, * Dusz ludz-
kich nauczycielu! * Racz łaską swoją obdarzyć *
Serca, któreś raczył sprawić.

Tyś pocieszycielem zwany, * Darem Bożym
mianowany, * Żywym źródłem i miłością, *
Ogniem i duszą światłością.

Darów Twych siedem liczymy, * Palcem
Bożym być Cię wiemy, * Obietnicą jest Ojcow-
ską, * Zdobiąc w nas miłość synowską.

Racz dać zmysłom dar światłości, * Pomna-
żaj w sercach miłości, * A krewkość serca na-
szego, * Utwierdź mocą Bóstwa swego.

Odpędź od nas czarta złego, * Użycz po-
koju Twojego, * Aby za Twoją obroną. * Złe
odeszło inną stroną.

Racz nam Ojca niebieskiego * Dać poznać
i Syna Jego, * I Ciebie Ducha świętego, * Od
Obu pochodzącego.

Bogu Ojcu wszechmocnemu, * Synowi zmar-
twychwstałemu * I z Duchem świętym społecz-
nie * Niech brzmi cześć na wieki wiecznie.
Amen.

Na Boże Ciało.

23.

Idzie, idzie Bóg prawdziwy, * Idzie sędzia
sprawiedliwy: * Pokłękniemy wszyscy kołem, *
I uderzmy przed Nim czołem.

Idzie, idzie Król przemożny, * Idzie Pan
wielce wielmożny: * Pokłękniemy wszyscy itd.

Idzie, idzie światłość wieczna, * Idzie ku
nam moc przedwieczna: * Pokłękniemy wszy-
scy i t. d.

Idziesz, idziesz miły Panie! * A gdzie Ma-
jestat Twój stanie, * Niechaj tam klękawszy
kołem, * Na wiek wieków bijem czołem. Am.

24.

Zróbcie Mu miejsce! Pan idzie z nieba *
Pod przymiotami ukryty chleba. * Zagrody na-
sze widzieć przychodzi * I jak się dzieciom
Jego powodzi.

Otocz Go w koło rzeszo wybrana! * Przed
twoim Bogiem zginaj kolana! * Pieśń chwały
Jego śpiewaj z weselem: * On twoim Ojcem,
On przyjacielem.

Nie dosyć było to dla człowieka, * Że na ołtarzu codzien go czeka; * Sam ludu swego odwiedza ściany, * Bo nawykł mieszkać między ziemiany.

Uścielajcie Mu kwiatami drogi, * Którymi Pańskie iść mają nogi. * Okrzyknijcie to na wszystkie strony: * W środku nas idzie Błogosławiony.

Straż przed Nim czynią Anieli możni, * Nie przystępujcie blisko bezbożni! * Obyście kiedyś i wy poznali, * Jakiegośmy to Pana dostali.

On winy nasze darować lubi, * Jego się wsparciem naród ten chlubi. * W domu i w polu daje nam dary, * Serc tylko naszych żąda ofiary.

I tej zamiany między stronami * Niebo i ziemia będą świadkami. * My nie słyszymy, jak nam niebiosy * Odpowiadają swemi odgłosy. A.

O Przenajśw. Sakramencie.

25.

Ach wszystko stworzenie współ * Boga wychwalajcie, * A na niebie i na ziemi * Jemu pokłon dajcie! * Bądźże pozdrowione * I w każdym momencie * Najświętsze Serce Jezusa * W świętym Sakramencie! * Bądźże pozdrowione * Teraz i na wieki * A nie racz że nas wypuszczać * Ze swojej opieki.

To Serce nas ukochało, * Gdyśmy Go nie znali, * A z miłości nam się dało, * Byśmy pożywali. * Bądźże i t. d.

Miłością jest rozpalone, * Poci się w Ogróju, * Na modlitwie rozpalone, * Wzdycha k' Bogu Ojcu. * Bądźże i t. d.

Już u słupa kamiennego * Swe niewinne ciało, * To dla człowieka grzesznego * Biczować się dało. * Bądźże i t. d.

Głowę przeświątą cierniową * Koroną zraniono, * A jeszcze na większą wzgardę * Trzcinę w rękę dano. * Bądźże i t. d.

Drzewo krzyża tak ciężkiego * Na górę zanoszą, * A Ojca nam niebieskiego * Konający prosi. * Bądźże i t. d.

A po śmierci włóczy się * Bok otworzyć daje, * Aby to pokazać tobie * Jak ci mile przaje. * Bądźże itd.

To serce jest otworzone * Łaskawie każdemu, * Przystęp nam wszystkim podawa, * Nawet i grzesznemu. * Bądźże i t. d.

Pociecha nam w utrapieniu * Z rany serca Jego; * Wynika nam w okamgnieniu * Wspomnimy na niego. * Bądźże i t. d.

W tej to serca najświętszego * Jezusowej ranie, * Polecam ducha mojego * W ostatnim skonaniu. * Bądźże i t. d.

Obmyjże nas z nieprawości * Krwią prze-

świętą drogą; * Aż dojdziemy miłosierdzia * U
miłego Boga. * Bądźże i t. d.

O Marya litościwa, * Matko Jezusowa, *
Przybądźże nam na pociechę * Gdy ostatnia
mowa. * Bądźże i t. d.

26.

Chwalimy Cię, Odkupicielu nasz! * Radując
się, że z nami przebywasz. * Święty, święty,
święty, * W Sakramencie skryty * Jezus Chry-
stus Bóg z nami, * Śpiewajmy z Aniołami.

Ach zmiłuj się Boże z wysokości, * Pobłó-
gosław dziatkom w tej niskości. * Święty i t. d.

Dzięki czyniąc za pożegnanie Twe, * Pro-
simy Cię oddalaj wszystko złe. * Święty i t. d.

27.

Chwal Syonie! Zbawiciela, * Pasterza, Pro-
wadziciela * Hymnami i pieniami; * Ile zdołasz,
wielbij śmiały, * Bo większy nad wsze po-
chwały, * Nie wystarczysz chwałami.

Chwały pochop osobliwy, * Chleb żywiący
i sam żywy * Dzisiaj jest do wślawienia, * Który
przy świętej wieczerzy * Za pokarm dwunastu
bierze * Uczniów bez powątpienia.

Bądź zupełna czci, bądź brzmiąca, * Bądź
rozkoszna, bądź zdobiąca, * Myśli uweselenie; *
Bo dzisiaj dzień uroczysty, * W który bierze
ten stół czysty * Pierwsze ustanowienie.

Na ten stół nowy Król stawia, * Nowa Fascha,
nowa sprawa, * Obrząd dawny skończony; *
Przed nowością dawność znika, * Cień się przed
prawdą umyka, * Mrok światłem rozpedzony.

Co w wieczerzy Chrystus sprawił, * To
czynić rozkaz zostawił * Nam dla swojej pamięci;
* Wierząc w to ustanowienie, * Chleb i wino
na zbawienie * W Hostyi nam się święci.

U chrześcian ta nauka, * Iż się w Ciało
chleba sztuka, * Wino zaś w krew przemienia; *
Coć pojąć, widzieć z trudnością * To stwierdzaś
wiary żywnością, * Wbrew prawom przyrodzenia.

Pod różnemi postaciami, * Znaki tylko, nie
rzeczami, * Wybór rzeczy tajony; * Ciało karmi,
krew napawa, * Cały Chrystus w nich zostawa, *
W dwóch postaciach złączony.

Od biorących nie skrajany, * Nie dzielony,
nie złamany, * W całości pożywany; * Czy
jeden, czy tysiąc bierze, * Ów i tamci w jednej
mierze, * A rozchód nieprzebrany.

Biorą dobrzy, ładający, * W szczęściu przecie
są dwojacy, * Życia lub potępienia; * Śmiercią
jest złym, dobrym życiem, * Uważ, choć
równem zażyciem, * Jak są różne skończenia.

A w złamanym Sakramencie, * Każda cząstka,
wierz to święcie, * Wszystko w sobie
obejmuje; * Znak się łamie, a w postaci *
Oznaczony nic nie traci, * Istność nie ustępuje.

Otóż! chleb Anielski żywy, * Podróżnych pokarm prawdziwy, * Wiernym od Boga dany, * Karmi nim Bóg swoje syny, * Co są bez śmiertelnej winy; * Psom dawać zakazany.

W obrazach dawniej wytknięty, * Gdy Izaak miał być ścięty. Za rozkazem Jehowy; * Gdy Baranka jeść kazano * I manę Ojcom zsyłano, * Z nieba pokarm gotowy.

Dobry pasterzu, prawdziwy, * Chlebie, Jezu miłościwy! Wysłuchaj nas zebrzących; * Ty nas paś, Ty nas miej w pieczy, * W tym królestwie żyjących.

Któryś jest wszystko mogący, * Tu nas śmiertelnych żywiący, * Posil pielgrzymujących; * Tam nas u Twojego stołu * Współdziedzicami pospołu, * Staw w niebie królujących. Amen.

28.

Dziś ja przychodzę Jezu ku Tobie! * W tym Sakramencie kłaniam się Tobie! * Gdy uważamy sami u siebie, * Serce topnieje, ma się ku Tobie.

Skoro uważam tak wielkie dobra, * Które nam czynisz, rzecz niepodobna, * By do miłości Serce gorzało, * Za grzechy moje łązy wylewało.

Na twarz upadam, czołem tu biję, * Za grzechy moje dzisiaj żałuję, * Żem nie jest go-dzien tu oczu moich * Podnieść, oglądać dobro-dziejstw Twoich.

Tu na tem miejscu w każdym kościele, *
gdzie się zgromadza ludzi tak wiele, * Kłaniamy
Ci się wszyscy społecznie, * Bądźże pochwalon
na wieki wiecznie.

Niech pochwalony święty Sakrament! * Od
wszystkich ludzi i w każdy moment; * Że się
wyświadczasz być między nami, * Choć niego-
dnemi Twemi sługami.

Niech odszczepienie oczy obróć * Na Two-
ją chwałę, uznać to muszą: * Że między nami
uciechy Twoje, * Zawsze bywają — słowa to
Twoje.

29.

Królu wieczny błogosław * Dziedzictwu
Twojemu * I bądź każdemu łaskaw * Cię wzy-
wającemu: * Racźże też w nas zapalić * Ogień
Twej miłości, * Nas potem uszczęśliwić * W
niebieskiej radości.

Niechaj to pożegnanie * Na każdego przyj-
dzie, * Niech po żywota zgonie * Każdy w niebo
wnijdzie, * Gdzie wiecznie z Aniołami * Bę-
dziem Boga czcili: * Ach zmiłuj się nad nami, *
Zbawicielu miły!

30.

Tantum ergo Sacramentum * veneremur cer-
nui * et antiquum documentum * novo cedat
ritui; * praestet fides supplementum * sensuum
defectui.

Genitori Genitoque, * laus et jubilatio, *
salus, honor virtus quoque, * sit et benedictio; *
procedenti ab utroque, * compar sit laudatio.

31.

Ty wszechmocny Panie! * Naszych serc
wzdychanie * Łaskawie słuchasz; * Ty sam we
dnie, w nocy * Udzielasz pomocy! * Tylko Ty,
tylko Ty, * Panie Boże nasz!

Wielki Boże w niebie! * Ty w każdej po-
trzebie * O nas się starasz: * Któżby się zli-
wał, * Któżby nas ratował * Jako Ty, jako Ty, *
Panie Boże nasz!

Daj nam pożegnanie! * Ty nasze staranie *
W rękach Twoich masz. * Nikt nam nie po-
może, * Tylko Ty, o Boże, * Tylko Ty, tylko
Ty, * Panie Boże nasz!

32.

Wieczna miłość jest mój Jezus, * Z miłości
ku nam pała * Serce Zbawiciela mego, * Bądź
Mu za to cześć, chwała, * Niechaj Go wielbi
świat cały, * Niechaj udziela Mu chwały. * W
Sakramencie wielbmy Go * Jezusa kochanego.

Opuścić nie chcesz żadnego, * Gdy pośpiesza
do Ciebie, * Bogatego, ubogiego * Mile przy-
mujesz w niebie, * Gdzie Cię wielbią Cherubini, *
Wysławiają Serafini. * W Sakramencie itd.

Na życiu tej to podróży, * Co posila sła-
bego? * Chleb Anielski, ten chleb Boży, * Ciało

Jezusa mego, * To nas umacnia i sili, * Nawet w najsmutniejszej chwili. * W Sakramencie itd.

33.

W Majestacie na niebieskim tronie * Siedzi Jezus, wszelka moc na Jego łonie. * Cherubini, Serafini, * Też i Aniołowie inni, * Przed Nim się kłaniają, * Radośnie śpiewają: * Święty, Święty, Święty! wołają.

Na ołtarzu w tym Anielskim chlebie * Żyje Jezus tak prawdziwie jak i w niebie. * Cherubini, Serafini itd.

Całym sercem chcemy Ciebie sławić * W Twej dobroci racz nam Boże błogosławić. Cherubini, Serafini itd.

34.

Zanuć serce z radości, miej się do Boga mego, * Tam skosztujesz słodkości, tam jest lek dla każdego * Znajdziesz Go tu bez ciężkości w tej przewielebnej świętości; * Cały się Jemu oddaj, a serce za serce daj.

Spojrzycie dusze wierne, jak tu Aniołów wiele * Przyszło wielbić pokornie swojego Zbawiciela, * Widzieć można Cherubinów, miliony Serafinów, * Którzy cześć Bogu dają, Święty, Święty śpiewają.

O śpiewajcie, śpiewajcie wszyscy niebios Duchowie, * Wielbić nieustawajcie wszystkie ziemi stworzenie. * Słońce, miesiąc i zwierzęta,

ryby, wy niebios ptaszęta * Moc Pańską wychwalcie, miłość jego zwiastujcie.

Któż kiedy od wieczności takiej miłości doznał? * By Król nieba z wysokości do grzesznych był zawitał, * By w sposób chleba prostego skrył się Syn Boga żywego, * Chcąc być chlebem doczesnym na wieki pożytecznym.

O jaka to jest radość; gdy Cię w sercu piastuję * Zapominam na żalność, w krzyżu mym się raduję. * Ach nie jest można wysłować co to znaczy z Jezusem być. * O! przyjdź Anielski chlebie a przemień mię sam w siebie.

Weźmij, o Jezu Panie, serca Tobie oddane, * Dusza i ciało moje będzie Tobie poddane, * Pociesz ufających w Tobie, ty żywy niebieski chlebie * Zapal miłości płomień, niech gorze wiecznie. - Amen.

Do Najśw. Serca Pana Jezusa.

35.

Bądź pozdrowione Serce mego Pana! * Przed Tobą grzesznik pada na kolana: * Przyjmij ten pokłon lubo grzesznej duszy, * Niech ją Twa dobroć żalem szczerem skruszy.

Tyści jest Boskiej stolicą dobroci, * Niechaj to moją, proszę, złość ukróci, * Niechaj krwi serdecznej ten ódniosę skutek, * Za grzechy moje bolejący smutek.

Wiem, że Ci bardziej nad włócznie Longina, * Wskrós święte Serce rani moja winą; *

Na moje serce Twoją przenieś ranę. * Tak rany
leczyć szczęśliwym zostanę.

Z tą raną wszystkie życia mego chwile *
Prowadzić myślę, z tą umierać mile; * Z tą
święte serce mieć, żyć z Tobą w niebie, * Cze-
goż tam więcej mam pragnąć nad Ciebie?

36.

Kochajmy Pana, bo Serce Jego * Żąda i
pragnie serca naszego. * Dla nas Mu włócznie
Rana zadana: * Kochajmy Pana! kochajmy
Pana!

O pójdz do Niego wszystko stworzenie, *
Sercu Jezusa złóż dziękczynienie * I Twoje
przed Nim zegnij kolana. * Kochajmy Pana!
kochajmy Pana!

Pójdźcie do Niego biedni grzesznicy! * Bo
w Jego serca czystej krynicy * Zleczy się du-
sza grzechem zmazana: * Kochajmy Pana! ko-
chajmy Pana!

Pójdźcie do Jego Serca, o dusze * Obmyte
we łzach, w pokucie, skrusze! * Już niewinno-
ści szata wam dana. * Kochajmy Pana! ko-
chajmy Pana!

Pójdźcie, wy śliczne gołąbki białe, * Duszy,
co w Panu żyjecie całe! * Spiewaj Mu z nami
tródko wybrana: * Kochajmy Pana! kochajmy
Pana!

Pójdźcie, wy z nieba święci Anieli, * Z którymi
szczęście wieczne On dzieli! * Przyjdz Jeruza-

lem chwałą odziana: * Kochajmy Pana! kochajmy Pana!

Przyjdź, o Panienko, coś Go powła, * Coś niezrównaną w miłości była. * Z Tobą, Maryo Niepokalana, * Kochajmy Pana! kochajmy Pana!

Wszyscy, ach wszyscy przed Nim padajmy! * Serca Mu nasze wspólnie oddajmy! * O! bo tak woła miłości Rana: * Kochajmy Pana! kochajmy Pana!

Jezu najśłodszy! do Serca Rany * Przyjmij świat cały Krwią Twą oblany, * Byśmy na ziemi i wiecznie w niebie * Kochali Ciebie, kochali Ciebie. Amen.

37.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Jezu, nie opuszczaj nas! * Tyś powiedział, że na ziemi * Nie zostawisz nas samemi. * Twoje Serce czuło w niebie, * Jak nam ciężko żyć bez Ciebie. * Nie opuszczaj nas itd.

Gdzie pociechę my znajdziemy, * Gdzie łązy żalu ukoimy? * W Sercu Twoim tylko, Panie, * I pociecha i wytrwanie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

W Serca Twego słodkiej Ranie * Wszystko mamy, dobry Panie! * Tam ucieczka, tam schronienie, * Tam wesele, tam wzmocnienie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Już Ci służyć będziem wiernie, * Będziem kochać krzyż i ciernie, * Będziem płakać nad

grzechami, * Serce swe obynyjem łzami. * Nie opuszczaj nas i t. d.

O pociągnij nas za Sobą, * Byśmy krzyż dźwigali z Tobą, * Przy Twem Sercu zawsze byli * I dla Niego tylko żyli. * Nie opuszczaj itd.

Zostań, słodki Jezu! z nami, * Świeć nam Serca promieniami, * Świeć nam słońcem Twej miłości * Na tej ziemi i w wieczności. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Matko, coś pod krzyżem stała, * Coś nam życie wyplakała, * Proś, niech Syn Twój się zlituje, * Serce swoje nam daruje. * Nie opuszczaj nas i t. d. Amen.

38.

Serce Twe, Jezu! miłością goreje,* Serce Twe w ogniu miłości topnieje: * A nasze serca zimne jak lód,* I próżny dla nich Twej męki trud.

Kiedyż, ach kiedyż, o słodki mój Panie, * Poznamy Serca Twojego kochanie? * Kiedyż Twa miłość rozpali nas? * O dobry Jezu, czas to już, czas!

Serce Twe zewsząd bólem jest ściśnione * I ostrą włócznią na wskroś przebodzone: * A nasze serca rzucone w świat * Chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.

Boskie Twe Serce gorycz mąk zalała, * We łzach i smutku dusza Twa truchlała: * I z Twego smutku pociechy źródło * Wytrysnął dla nas, * O Panie mój!

Serce Twe wieniec z ciernia oplata, * Ko-
rona wzgardy za pychę świata, * Którą dla
siebie obrał nasz Pan, * By nas uleczył z
grzechowych ran.

O jakaż słodycz Twojej miłości! * Jakież w
Twem Sercu zbytek czułości! * Ach w serca
nasze miłości tej * Choć jedną kroplę, o Pa-
nie, wlej.

Rzuć tej miłości iskrę choć jedną, * W
ziemię serc naszych suchą i biedną, * By Ci
wydała obfity plon * Za Twój na krzyżu bo-
lesny zgon.

Byś nie na próżno te męki Twoje, * Te
rany, krzywdy, te krwawe zdroje * Raczył tak
dla nas ochotnie pić, * Że swego życia przer-
wałś nić.

Gdy już na krzyżu, Jezu! skonaleś, * Z
miłości jeszcze zranion być chciałeś, * By w
Sercu Twojem otworzyć drzwi * I nam ostatnią
dać kroplę krwi.

W tej Serca Twego najświętszej ranie *
Przygotowałeś dla nas mieszkanie, * Jak tam
głęboka miłości toń! * Jaka precudna czy-
stości woń.

Przed Tobą, Serce Jezusa, padamy, * Nędną
ofiara serca składamy; * Ach! nie gardź na-
mi, o Panie nasz, * I Twą łaskawą zwróć ku
nam twarz.

Serce Maryi Niepokalane * Z Sercem Jezusa ukrzyżowane, * Do tego Serca bądź drogą nam, * Byśmy na wieki spoczęli tam. Amen.

39.

Witaj krynico dobra wszelakiego, * Najmilsza Rano Serca Pana mego! * Rozpal oziebłe serce me miłością * I napełnij je niebiańską słodkością!

Spraw to, ażebym w tem wygnaniu świata * W Tobie zostawał przez me wszystkie lata; * Serce Jezusa włóczęnią przebodzone, * Niechaj przy śmierci w Tobie mam obronę.

O Rano święta, Rano uwielbiona! * Bądźże na wieki od nas pochwalona, * A przez wylaną dla mnie krew i wodę * Daj w utrapieniu pomoc i ochłodę!

Tą Krwią posilaj w siłach zemdlonego * A wodą obmyj w grzechach zmazanego, * Ażebym nie wpadł kiedy piekielnemu * W paszczkę srogą smokowi straszному.

Rano najśłodsza Serca Pana mego * Źródło miłości i dobra wszelkiego, * Zalej czyścowe ognie Krwi potokiem, * Uracz cierpiące dusze swym widokiem!

Błogosław wszystkim, którzy Cię miłują, * Którzy Twe Serce wsławić usiłują! * Zamknij ich wszystkich najłaskawszy Panie * W otwartej Serca najśłodszego Ranie!

A ja przed Tobą z tem się protestuję, * Że Cię chcę kochać, i to zapisuję * Na sercu mojem: nic nie chcę innego * W niebie, na ziemi, prócz Ciebie samego.

Odbierz to życie, nie daj nic dobrego, * Ukaż na świecie! dość szczęścia mojego, * Gdy mi dasz Serce Twe pełne miłości! * Nadto nie żądam lepszej pomyślności.

O to Cię tylko proszę, Boga mego: * Nie oddalaj mnie od Serca Twojego! * W Niem me dziedzictwo, w Niem moje mieszkanie, * W Niem moja ufność, w Niem moje kochanie.

Dusza w mem ciele zawsze tęskni sobie, * Pragnąc być wolną, pragnie spocząć w Tobie: * Przytuł więc, Jezu, mnie do Serca Twego, * W Niem żyć i umrzeć pragnę z serca mego. Am.

40.

Z tej biednej ziemi, z tej łez doliny * Tęskny się w niebo unosi dźwięk: * O Boskie Serce, skarbie jedyny, * Wysłuchaj grzesznych serc naszych jęk! * Niechciej odrzucać modlitwy tej, * Bo Twej litości błagamy w niej. * Serce Jezusa, ucieczko nasza, * Zlituj się, zlituj nad ludem Twym!

Ku Tobie oczy zalane łzami * Z wielką ufnością zwrócone są: * Ty się zlitujesz pewnie nad nami, * Bo Ty nie gardzisz pokuty łzą. *

Ku Tobie ślemy błagalny głos, * Ach! odwróć
od nas karania cios! * Serce Jezusa i t. d.

To prawda, Panie, żeśmy zgrzeszyli, * Żeś-
my Ci wiele zadali ran, * Ześmy na litość nie
zasłużyli, * Aleś Ty dobry Ojciec i Pan; *
Tyś za nas wylał najdroższą Krew, * Zalej
nią, zalej słuszny Twój gniew! * Serce Jezusa,
ucieczko nasza i t. d.

Z Ciebie, o Serce Króla naszego, * Świeci
nam słodkich nadziei blask; * Ty nie odrzucisz
ludu Twojego, * Tyś niezgłębioną przepaścią
łask * A naszą nędzę tak bardzo znasz, * My
bardzo biedni, o Panie nasz! * Serce Jezusa,
ucieczko nasza i t. d.

Przez Serce Twojej Matki przeczystej, *
Przez Jej boleści błagamy Cię: * Wspieraj nas
w drodze smutnej, ciernistej, * Nad nędzą naszą
ulituj się! * Przebacź nam, przebacź i pociesz
nas! * Wiecznej radości niech błysnie czas. *
Serce Jezusa, ucieczko nasza, * Zlituj się, zlituj
nad ludem Twym! Amen.

Pieśni o Najświętszej Maryi Pannie.

41.

Do kogóż się uciec mamy * Jako do Ma-
ryi? * W kim taką patronkę mamy, * Jak w
Pannie Maryi? * Wołajmy wszyscy społecznie, *
Wzdychajmy wszyscy serdecznie: * Marya, Ma-
rya, Marya.

Boć to imię nad wsze sławne, ::: Marya, ::: *
Boć to imię nad wsze mocne, ::: Marya, ::: *
Bądźże od nas pozdrowiona * A na wieki po-
chwalona, Marya i t. d.

Boś Ty Panno dobrotliwa, ::: Marya, ::: *
Z Synem matka litościwa, ::: Marya, ::: * Do
Ciebie się uciekamy * Ciebie o pomoc wzywa-
my, * Marya i t. d.

Wysłysz k'Tobie wołających, ::: Marya, ::: *
Wysłysz w Tobie ufających, ::: Marya, ::: *
Posil nas pielgrzymujących * Podźwignij upa-
jących! * Marya i t. d.

Pobłogosław prace nasze, ::: Marya, ::: *
Teraz i po wszystkie czasy, ::: Marya ::: * Za-
chowaj nasze urody, * Nie dopuszczaj żadnej
szkody! * Marya i t. d.

42.

Dzisiaj pozdrawiamy, Marya, Ciebie, * Jak
Cię pozdrawiają Anieli w niebie, * Zdrowaś,
zdrowaś Panno Marya.

Boś Ty jest Matuchna Syna Bożego, * Tyś
jest Cesarzową świata całego, * Tyś jest godną
Marya tego.

Tobie się kłaniają chóry anielskie, * Ciebie
pozdrawiają duchy niebieskie, * Ciebie prosi i
plemię ludzkie.

Nawet Trójca święta szanuje Ciebie, * To

największe miejsce dała Ci w niebie, * Posa-
dziła najbliżej Siebie.

Co za wielkie szczęście, Panno, dla Ciebie,*
Gdy Bóg Ojciec Córką mianuje Ciebie * I naj-
wyżej wywyższył w niebie.

Syn Ojca wiecznego, Jezus kochany, *
Matką Cię nazywa, Panno nad panny, * Wy-
wyższył Cię nad wszystkie stany.

A Duch przenajświętszy jak Ci hołduje, *
Swą Oblubienicą Ciebie mianuje, * Całe niebo
Cię honoruje.

I my też, Marya, k'Tobie wołamy, * Przed
Twoim obrazem wszyscy klękamy, * Wysłuchaj
nas, Ciebie prosimy.

Tyś naszą ucieczką, Panno Marya, * Matkąś
nam jest dana od Twego Syna, * Garniemy
się do Twego łona.

Przyjmij, o Marya, nas grzeszne dziatki, *
Kiedy się garniemy jak do swej Matki, *
Udzielże nam hojnej Twojej łaski.

Udziel nam, Marya, Twojej miłości, * Prze-
jednaj nam Syna za nasze złości, * Ratujże
nas przy naszej śmierci.

Jeszcze upraszamy, Marya, Ciebie, * Kiedy
nasze ciała złożymy w grobie, * Dusze nasze
przyjmij do Siebie.

By Cię tam chwaliły i Twego Syna * Na
wiek wieków w niebie, Matko jedyna, * Zdro-
waś, zdrowaś Panno Marya. Amen.

43.

Gdy już wychodzimy teraz * Z tej świątyni
tak wspaniałej, * Gdy już może ostatni raz, *
Nasze nogi tutaj stały * O! Marya, Marya! *
Nasza pomoc jedyna, * O! Marya Królowa.

Święty Obraz z oczu znika, * Łzy je tylko
nam zalały, * Serce ciężki żal przenika, * Usta
nasze oniemiały. * O! Marya i t. d.

Nie dopuszczaj tego na nas * Nieba i zie-
mi Królowa, * Byśmy tu już ostatni raz * Mieli
śpiewać Ci te słowa: * O! Marya i t. d.

Kiedy żegnać się musimy * Z Tobą o
Matko jedyna, * Jeszcze o to Cię prosimy: *
Wstaw za nami się do Syna. * O! Marya i t. d.

Uproś grzechów nam poznanie * Aż do
śmierci w dobrem trwanie, * Byśmy tutaj zgro-
madzeni, * Wszyscy byli raz zbawieni. * O!
Marya i t. d.

Gdy zaś w różnem utrapieniu * Do Ciebie
się uciekamy * Będziem wtedy w ocaleniu * I
pociechy Twojej doznamy. * O! Marya i t. d.

Rzecz to bowiem doświadczona * I do-
wodów milijony, * Że tu liczba nieprzebrana *
Twoich łask jest z każdej strony. * O! Ma-
rya i t. d.

Zawsze hojnie Ty szafujesz * Twojemi skar-
bami nieba, * Nikomu ich nie żałujesz * Tylko
wiary nam potrzeba. * O! Marya i t. d.

I my z próżną ręką wszakże * Nie wrą-

camy ztąd od Ciebie * Pewni Twej opieki także * Z Tobą królowania w niebie. * O! Marya i t. d.

A więc Matko racz łaskawie * Już do domów nas wyprawić, * Opatrując nas troskliwie * Wszystkich też chciej błogosławić: * O! Marya i t. d.

Tak szczęśliwie powrócimy * Z Twem do domu pożegnaniem, * Niechaj z Bogiem Ojcem, Synem, * Z Duchem świętym też zostaniem. * O! Marya i t. d.

Idźcież miłe moje dziatki, * W Imię idźcie Syna mego, * Ja was kocham sercem matki * Nie opuszczę ni jednego. * O! Marya i t. d.

Tylko łaskę mą szanować, * Żyć cnotliwie wam potrzeba, * Grzechy szczerze opłakiwać, * A ja wezmę was do nieba. * O! Marya, Marya! * Nasza pomoc jedyna, * O! Marya Królowa.

44.

Honor Marya, sława Marya! * Fortuna moja bezpieczna, * Fortuna i w niebie wieczna, * Marya!

Honor Marya, życie Marya! * W podział życia z momentami * Moment i życie z punktami, * Marya!

Honor Marya, niebo Marya! Godne jest to porównanie, * Z niebem Maryi kochanie, * Marya!

Honor Marya, serce Marya! * Niech ten sekret serce powie, * Że Marya moje zdrowie, * Marya!

Honor Marya, piękność Marya, * Dla najukochańszej Maryi, * Choć we krwi stanę w półszyi, * Nie zginę.

Honor Marya, śliczność Marya, * Niepokalanie poczęta, * Sliczne serce, twarz Twa święta, * Marya!

Honor Marya, chwała Marya! * W tej niepokalanej chwale, * Zbawienia moje szale, * Marya!

Honor Marya, chwała Marya! * Wiwat, honor wiecznie świętej, * Niepokalanie poczętej, * Maryi! Amen.

45.

Kto się w opiekę odda Pannie świętej, * Niech ma ufanie w potrzebie zaczętej. * Śmiało zawoła: „obroń mnie Marya!“ * Wnet straszna trwoga przez jej pomoc mija.

Dla ciebie ona wszystkie sidła zetrze * I zaraźliwe odwróci powietrze. * W cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, * W bractwie Maryi zostaniesz bezpiecznie.

Wojska w tych oczach niezliczone padną, * Dziwną ochroną miecz cię ujdzie snadno * Gdy dekret grzesznych wyjdzie sprawiedliwy, * Sługo Maryi zostaniesz szczęśliwy.

Iześ rzekł Pannie: „Tyś nadzieja moja, *
Tyś Matko Boska, dawczyni pokoja,“ * Ni
cię dosięgnie żadna zła przygoda, * Ani się
znajdzie w domie twoim szkoda.

Będąc Anielską Królową na niebie * Każe
zastępom, aby zawsze ciebie * Na rękach swoich
nosząc piastowały, * Najmniejszej krzywdy cier-
pieć ci nie dały.

Będziesz miał w ręku węża i gadziny, *
Przecie je każdej zwyciężysz godziny, * I lwa
osiodłasz, smoka wędzidlami, * Szatana zetrzesz
własnymi nogami.

Słuchaj, co mówi Marya z litości: * „Kto
mi rad służy z szczerą uprzejmości, * Biorę
za syna i w każdym przypadku, * Dozna mnie
Matką i w życia ostatku.“

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, *
Bo i przy śmierci dozna mej obrony. * Prze-
zemnie teraz już uszczęśliwiony * Odbierze w
niebie wieczystej korony.

46.

Kwitną łąki a z kwiatami * Radość w sercu
się rozkwita; * Świeci niebo i gwiazdami *
Przyjście błogiej wiosny wita. * Wdziękiem Maja
kwitnie chwała * Tej, co światu Zbawcę dała.

Gdzie kościoły i zakony * I gdzie dzieci
boskie żyją; * Gdzie z wież huczą głośnie dzwo-
ny, * Tam też głośnie serca biją: * Cześć Maryi,
cześć i chwała * Tej, co światu Zbawcę dała.

Maj zawitał i świat ożył, * Słońce błysło,
pękły lody, * Ziemi łono Bóg otworzył, * By
wśród życia i swobody * Głośno brzmiała cześć
i chwała * Tej, co światu Zbawcę dała.

Ziemia głosi Imię Twoje, * Ciebie niebo
opowiada; * Tobie pszczołek brzęczą roje, *
Tobie ptasząt nuć stada: * Cześć Maryi, cześć
i chwała, * Która światu Zbawcę dała.

Myśl się nasza stroi kwiatem, * A uczucie
gwiazd światłością, * I wśród świata i nad
światem * Chcemy Twoją żyć miłością. * Cześć
Maryi, cześć i chwała, * Która światu Zbawcę
dała! Amen.

47.

Marya, Cię witamy! * Najświętsza dziewico! *
O Panno nad pannami * I Boga Rodzico! *
Ze serca Cię witamy, * Radośnie zawołamy: *.
O Marya, o Marya!

O jakożes tak piękna * Wśród cierni lilio, *
Bez grzechowego piętna * Czysta gołębico! *
Bez wszelkich zmaz poczęta * Witaj Panienko
święta! * O Marya, o Marya!

Twe Imię z nieba dane * Przez Trójcę
świętą nam, * Jak olejek wylany * Dla wszyst-
kich serca ran; * Napisz je w sercu mojem, *
Niech będzie jego strojem. * O Marya, o Marya!

Z Aniołem powtarzamy: * Bądźże pozdro-
wiona, * Jest z Tobą Pan nad Pany, * I łaskiś

Ty pełna! * Słowo Ciałem się stało, * W żywocie Twym mieszkało. * O Marya, o Marya!

Z Elżbietą pozdrawiamy: * Błogosławionaś Ty * Pomiedzy niewiastami * I błogosławiony * Owoc żywota Twego, * Zbawiciel ludu wsze-go, * O Marya, o Marya!

Jako Matka uboga * Z dzieciną Boską Twą * Spełniłaś rozkaz Boga * Gołębiąt ofiarą: * Na nasze też zbawienie * Podjęłaś oczyszczenie, * O Marya, o Marya!

Pod krzyżem w złach tonąca, * Na którym Syn wisiał, * O Matko bolejąca, * Miecz duszę przenikał * Twą: za nasze to grzechy * Lalaś lży bez pociechy, * O Marya, o Marya!

Smutku trwoga minęła, * Deszcz łez Twoich przestał: * Koronę jużś wzięła, * Koronę wiecznych chwał, * Co w niebie, co na ziemi * Oddaje Tobie czczenie, * O Marya, o Marya!

We wszelkich życia troskach, * W ubóstwie, cierpieniu, * W chorobach i trudnościach * Albo w pokuszeniu * Z ufnością Cię błagamy, * Przy-czyńże się za nami, * O Marya, o Marya!

Gdy zaś śmierci godzina * Do nas się przy-bliży, * A wielka nasza wina * Strasznie nam zacięży: * W ów czas wstaw się za nami, * Jako Twemi działkami, * O Marya, o Marya!

48.

Marya, Marya! * Nad słońce jaśniejsza, * Nad miesząc piękniejsza, * Nad perły zacniejsza,

Marya, * Bądźże pozdrowione * Twe najświętsze Imię, * Na niebie, na ziemi, Marya.

Marya, Marya! * U Boga wiecznego, * Ojca, Syna Twego, * Proś za nas każdy czas, Marya, * Niech nas nie opuści, * W nędzach i ciężkości, * Podług swej miłości, Marya.

Marya, Marya! * Proś Jezusa Syna, * By nam nasza wina * Odpuszczona była, Marya, * Nad grzechami litość, * I serdeczną żalność * Wyproś, wyjednaj nam Marya.

Marya, Marya! * Proś Ducha świętego, * By nam światła swego * Dał z nieba przez Ciebie, Marya, * Przeciw msty szatańskiej, * W wierze chrześcijańskiej * Byśmy wytrwać mogli, Marya.

Marya, Marya! * Tyś pełna miłości, * Przybądź nam w prędkości, * Gdy będziem w ciężkości, Marya. * Głód, mór, wojnę oddal, * Czas pewny wyjednaj, * Broń nas a zasłoń nas, Marya.

Marya, Marya! * W śmiertelnej niemocy, * Bądź zawsze w pomocy, * Przeciw Ducha złego Marya. * Gdy będzie dusza mieć * Z mego ciała wyjąć, * Broń nas, zastawiaj nas, Marya.

Marya, Marya! * W ostatnią godzinę * Niech bym to jedyne * Mógł wdychnąć: o Jezus, Marya. * W tych słowach chcę umrzeć * W niebieską radość wnieść, * Jezus, ach Jezus mój, Marya.

49.

Matko Boża! Ciebie przywitamy, * Przed obrazem słynącym cudami: * Przychodzimy jako dobre dziatki, * Do swej miłej, najmilejszej matki. * Matko Boża ratuj nas! * Tak prosim na każdy czas.

Okolica wszystka Ciebie sławi, * W tym kościele Twym rada się bawi! * Procesyjmi czynią tu pośpiechy, * U swej matki szukają pociechy. * Matko Boża i t. d.

Żebrak, bogacz, który tu przybywa, * Poruszony w sercu, łzy wylewa. * Dzieci, starcy, panny i młodzieńcy * Wszystko k' Tobie całym sercem jęczy. * Matko Boża i t. d.

Chorzy, smutni łaski doznawają, * I grzesznicy Ciebie wychwalają; * Ufność w Tobie wszyscy pokładamy, * Wszelkie troski Tobie polecamy. * Matko Boża i t. d.

Ach jak miłe z Tobą tu rozmowy! * To wyrażać nie potrafim słowy. * Ach jak słodko, kochać Cię serdecznie, * Zawsze skryć się pod Twój płaszcz bezpiecznie! * Matko Boża i t. d.

Matko Boża! Ciebie wychwalamy, * Ciebie dziś o pomoc tu wzywamy; * Uproś łaski, których nam potrzeba, * I po śmierci wieczne szczęście nieba. * Matko Boża i t. d.

50.

Najświętsza Panno Marya, k' Tobie się uciekamy; * Módl się do Syna za nami, my

niegodni wołamy: * Przyczynź się dziś za nami * Marya, Niebieska Pani, * Uproś nam miłość u Syna i szczęśliwe skonanie.

Ciebie Trójca Przenajświętsza od wieków wyzwoliła, * Za matkę synowi swemu, abyś z Ducha poczęła. * Przyczynź się dziś i t. d.

Duch święty jak Oblubieniec, nic nie odmówi Tobie, * Który sprawił mocą Boską Ciało Synowi w Tobie, * Przyczynź się dziś i t. d.

Wiemy, że Ty, Panno czysta! u Boga Ojca możesz, * Grzesznikowi największemu, Ty sama dopomożesz. * Przyczynź się dziś i t. d.

Syn Twój, jako Matka miła, gdy się modlisz za nami, * Wysłucha i da nam miłość, zmiłuje się nad nami. * Przyczynź się dziś itd.

A żebyśmy dostąpili, nie miejmy wątpliwości * Grzechów naszych odpuszczenia dodaj Panno ufności. * Przyczynź się dziś i t. d.

Weź nas ubogie sieroty do Twojej świętej opieki, * Pojednaj nas z Twojem Synem, zjednaj łaskę na wieki. * Przyczynź się dziś i t. d.

Tysiąckroć Cię pozdrawiamy, śliczna nieba Królowa, * Do Twych nóg Ci upadamy Anielska Cesarzowa. * Przyczynź się dziś itd. Am.

51.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! * Matko, nie opuszczaj nas! * Matko pociesz, bo

plączemy, * Matko prowadź, bo zginiemy; *
Ucz nas kochać, choć w cierpieniu, * Ucz nas
cierpieć, lecz w milczeniu.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! *
Matko, nie opuszczaj nas! * Cóż dziwnego,
że łzy płyną, * Gdy to życie łez doliną! *
Dusza smutkiem zamroczona, * Pod ciężarem
krzyża kona.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! *
Matko, nie opuszczaj nas! * Wyjednało Twe
wstawienie * Niejednemu już zbawienie; * Kto
swą ufność w Tobie złożył, * Nowem łaski
życiem ożył.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! *
Matko, nie opuszczaj nas! * I dla tego Twoje
Imię * W sercach naszych nie zadrzynie; * Bę-
dziem wołać, błagać, prosić, * Wszędzie, zawsze
cześć Twą głosić.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! *
Matko, nie opuszczaj nas! * I w sieroctwie, w
opuszczeniu, * I w tęskności i w cierpieniu *
I w ubóstwie i w chorobie * Zawsze będziem
ufać w Tobie.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! *
Matko, nie opuszczaj nas! * Pójdziem chętnie
drogą krzyża, * Bo nas krzyż do Ciebie zbli-
ża, * Bo nas krzyż dziś nie przestrasza, * Bo
w krzyżu nadzieja nasza.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas! *
Matko, nie opuszczaj nas! * Tak pod krzyżem
będziem stali, * Z Tobą krwawą łzą płakali, *
Boś Ty Matką nam została, * Gdyś pod krzy-
żem drzewem stała.

52.

Ojczy z niebieskiego tronu, * Zbawco świata,
Boże, Synu, * Pociecho Duchu święty, * Bóg
w Trójcy niepojęty, * Zmiłuj się Boże nad na-
mi, * Jako ojciec nad dziećmi, * ::: odpuść
nam ::: ::: odpuść nam ::: ::: odpuść nam :::
nasze złości * Dla twojej Matki litości.

Marya Boga zrodziła, * Wszelkieś panny prze-
wyższyła *, Łaskami, zasługami, * O Panno nad
pannami. * Broń nas od wszystkiego złego, *
Matką bądź czasu każdego, * ::: proś za nas, :::
::: proś za nas, ::: ::: proś za nas ::: w tem ter-
minie, * Kiedy śmierć na nas podścignie.

O Matko Chrystusa Pana, * Nam jest przez
Cię łaska dana, * Tyś Matka najśliczniejsza, *
Między wszymi najczystsza. * Broń nas i t. d.

O Matko pięknej miłości, * Przedziwna w
mocy wielkości, * Nieznałaś złości zmazy, *
Broń nas od grzechu skazy. * Broń nas i t. d.

Z którego wszystko stworzenie, * Jest też
świata odkupienie, * Matką Cię obrał sobie, *
Przytulże nas do siebie. * Broń nas i t. d.

Mądrość w Ciebie wlana z nieba, * Czcić Cię

Panno godnie trzeba, * Cudamiś jest wstawiona, * Łaska światu znajoma. * Broń nas itd.

Panno wierna, tu w potrzebie * Ratuj nas, prosimy Ciebie, * Nas grzesznych nie oddalaj, * W niewoli ręki podaj. * Broń nas i t. d.

Zwierciadło sprawiedliwości, * Stolicu Boskiej mądrości, * Niech się z Twojej przyczyny * Cieszą syny Ewiny. * Broń nas i t. d.

Naczynie, które Bóg dary * Swymi napęlił bez miary, * Nabożeństwo przedziwne, * Tyś nad wszystkie czcigodne. * Broń nas i t. d.

53.

O Marya, pełna łaski, o Matuchno miłości, * Wejrzyj na nas niewolników, * Niech się serce nie tęskni * O Maryo Panno ratuj nas, * O Matuchno Boska proś za nas.

Bośmy ubogie sieroty, do Ciebie się zbliżamy, * Weź nas pod swoją opiekę, Ciebie Matko prosimy, * O Marya Panno ratuj nas i t. d.

Żałujemy z całym sercem, żeśmy ciężko zgrzeszyli, * Wyznajemy z wielkim żalem, żeśmy Boga gniewali. * O Marya Panno ratuj nas i t. d.

Wszyscy wielbią Imię Twoje a dawno Panno święta: * Każdy ze serca całego, że jesteś w niebo wzięta. * O Marya Panno ratuj i t. d.

Odbierają i doznają Twojej Matko pomocy, * Wszyscy Cię też wyznawają tak we dnie jak i w nocy, * O Marya Panno ratuj nas i t. d.

Bo mi trudno, Panno święta, rozłączyć się od Ciebie, * Dusza moja żalem zdjęta, że ma odejść od Ciebie, * O Marya Panno ratuj i t. d.

Tu przed Tobą upadamy, Matko nasza najmiłsza, * O pomoc wszyscy prosimy, byś nas smutnych cieszyła. * O Marya Panno ratuj i t. d.

Podnosimy ręce nasze, zalewamy się łzami, * Błogosław nas Panno święta, proś Synaczka za nami, * O Marya Panno ratuj i t. d.

Uproś zdrowie i zbawienie, byśmy go dosłupili, * Zjednaj cnoty pomnożenie, żebyśmy wiecznie żyli, * O Marya Panno ratuj nas i t. d.

Jezu Ci pokłon oddajmy, wychodząc z miejsca tego, * Pod Twe nogi się rzucamy, ratujże nas każdego, * O Marya Panno ratuj nas i t. d.

Już tę pioszeczkę kończymy, Matko nasza najmiłsza, * Weź nas wszystkich do ojczyzny, i niebieskiej radości, * O Marya Panno ratuj nas i t. d.

54.

O Najświętsza Rodzico, Matko Pana Jezusa! * Bez Ciebie jest zemdlone ciało i nasza dusza, * Boleścią nas srodze ranisz, * Gdy nas sierotami czynisz: * Bo zostaniem smutnemi * Bez Ciebie mocna Pani.

Przykrzy się Matce Boskiej dłużej już na świecie żyć, * Woli w niebie z Synaczkiem złączoną już wiecznie być; * Wzdycha wiecznie

bez odmiany: * „Ach, mój Boże! mój kochany! *
Weź mnie do siebie, Panie! * Jak Ty chcesz
niech się stanie.“

Ciało Matki Najświętszej bez Boga też om-
dlewa, * Z tej nowiny radosnej serce ogniem
rozgrzewa, * Marya mdlejąca leży; * Na ten
czas posłowie Boży, * Przyszli Apostołowie *
Do Matki Chrystusowej.

Marya się raduje, kto też do niej przycho-
dzi, * Swoją czas im oznajmuje, że na wiecz-
ność odchodzi, * Na ostatek im przekłada, *
Tajemnice opowiada, * I w wierze ich wzmoc-
niła, * W utraپieniu posila.

Przychodzi jej Syn miły z miłościwem wej-
rzeniem, * Matkę swoją pociesza swem miłym
nawiedzeniem: * Bądź, ma Matko! pocieszona,
* Koniec jest Twego służenia, * Pójdiesz
do chwały wiecznej, * Radości nieskończonej.

Syn Boży błogosławi na ostatek swą
Matkę, * Do świętych rąk przyjmuje błogo-
sławioną duszę, * A w pośród mnóstwa Anio-
łów, * Wszystkich niebieskich dworzanów, *
Duszę w niebo wprowadził, * Na tron wieczny
posadził.

Precz są radości z Panną, płaczą jej przy-
jaciele, * Odeszło pocieszenie, smutni Aposto-
łowie, * Marya gani ich żale, * Raduje się
wiecznej chwale, * Jako róża zakwita, * Całe
niebo ją wita.

Wnet nabożne matrony ciało święte stroiły,*
Do czystych prześcieradeł nabożnie obló-
czyły; * Apostołowie zaś mili * Ostatnią służbę
czynili, * Już niosąc ją do grobu, * Nieba,
ziemi Królową.

Nie chce tu łaska Boska ciała w ziemi zo-
stawić, * Świętej Boga-Rodzicy grzesznym pod
nogami być, * To ciało Boga nosiło, * By z
duszą złączone było, * I jest do nieba wzięte,*
Uczy nas słowo święte.

Przybądźcież Aniołowie do świętej procesyi,*
Śpiewajcie pieśni nowe sławnej tej kompanii; *
Prędko wstępujcie do stołu,* Do Maryańskiego
grobu, * Byście gotowi byli * Do niesienia
Maryi.

Przychodzi jej Syn Boży, przeświety głos
wydawa, * Wstańże już, a pójdz z grobu, naj-
milsza Matko moja! * Twój żywot bez
zmazy, winy, * By był wieczny zostawiony, *
Pójdiesz do chwały wiecznej, * Radości nie-
skończonej.

Z wielką chwałą, radością Marya w niebo
wzięta, * Na wóz z nieba spuszczoney, jak Ce-
sarzowa święta, * Tę zaś cała Trójca święta, *
I cały dwór nieba wita, * Z przybycia się ra-
duje, * Szczęścia wiecznie winszuje.

Ojciec patrzy na Córkę, że bez grzechu w
czystości * I Syn uwielbia Matkę, napelnioną
światłości, * Duch święty Oblubienicę * Miłuje

czystą Dziewicę; * Te trzy Boskie Osoby *
Honor dają Maryi.

Na tron ją posadzili, jako nieba Królową,*
Miłości udzielili ku ludzkiemu plemieniu; * Ach
usłysz nasze wołanie, * Przestawna niebieska
Pani! * Racz być Ozędowniczką * Przed naj-
wyższą stolicą.

Wyjednaj nam z miłości duszy, ciała po-
trzeby, * Abyśmy mogli patrzeć w twarz
Boga przewielebni, * Gdy ty tam z ciałem
przebywasz, * Wiecznej radości zażywasz, *
Ach, o Maryo święta! * Sławnie do nieba
wzięta.

55.

Perło droga, Matko Boga, od wieków uko-
chana, * Co poczęta, zaraz święta, * Zawsze
niepokalana; * Słłyń ludzkiemi, anielskiemi *
Niegdyś usty wielbiona.

Ciebie sławi, błogosławi niebo, ziemia i
morze; * Żeś przyjęła i poczęła w niewymow-
nej pokorze * Króla chwały, zkad na cały *
Świat spłynęło zbawienie.

O jak Święci z całej chęci tej żądali no-
winy! * Słali głosy pod niebiosy, nudne licząc
godziny, * Skutek wzięła, coś zaczęła: * Oto
ja służebnica.

Tyś się cała spodobała Stwórcy bez po-
równania, * Na twe zdanie serc kochanie, Jezus

uszu nakłania; * Ziemia prosi, Anioł głosi * Ciebie świata Królową.

Najmilejszaś, najśliczniejszaś oczu Boskich
żreniczą, * Ty się cenisz, jedną mienisz Pańską
być służebnicą; * Tak zdrobniła w oczach
mała * Pokornych, zacność twoją.

W twej osobie pałac sobie Trójca święta za-
kłada, * W twym żywocie brylant w złocie, Król
nad królami osiada; * Ty tem jawniej jako
dawniej, * Uniżasz duszę twoją.

O Królowa, Chrystusowa Matko i Pani
nasza! * Niech cię żywo takie dziwo na cały
świat rozgłasza: * Żeś ty sama z cór Adama *
Skarb łaski odzyskała.

Przez te względy jakże wszędy nie ma cię
świat szanować? * Jak nie kochać, jęczeć, szlo-
chać, u nóg Twych pokutować? * Gdy dla
Ciebie, Pan na niebie * Gotów wszystko szafować.

Od tej chwili niebo sili skarby za twą przy-
czyną, * Łaski, cuda, kto się uda do Ciebie,
wszędę słyną: * W tej świątyni dość Bóg czy-
ni * Wiernym na Imię twoje.

Lud strapiony, wdowy, żony, młodziany,
małżonkowie, * I mężatki, dzieci, matki, panny,
panie, panowie; * Wręcz wyznają, że doznają *
Wielkiej opieki Twojej.

Chorzy, chromi, niewidomi, dwory i wsie
z miastami, * Ręce wznoszą, łaski proszą, cisną.

się gromadami; * Nędzni, możni, tu pobożni, * Serca swe wylewają.

Są tu ślady, są przykłady, jak na samo wejrzenie, * Wdzięk Twej twarzy, miłość żarzy w słodko płynne strumienie; * Że przyciężej patrzeć tężej * Bez zalania się łzami.

Więc o Pani! gdy kapłani z ludem łączą westchnienia, * Gdy się sadzą i gromadzą na różliczne uczczenia; * Wszystkich chęci miej w pamięci, * Bądź Matką pocieszenia.

Wróć wiek złoty, wiarę, cnoty, Matko, Twemu ludowi: * Strzeż obrazy, chroń zarazy, daj pomysłność krajowi; * Węzłem zgody zwiąż narody * Miłością sprzymierzony.

Szczęście, zdrowie, w lat osnowie, niech wszyscy dziedziczymy! * A przy zgonie niech na łonie Twojem w Bogu zaśniemy; * Uproś Syna, o jedyna * Pani nasza Marya.

56.

Róża Marya, piękność Marya, * Boskie serce zniewoiliła, * W żywot je swój wprowadziła, * Marya!

Róża Marya, zapach Marya! * W górne strony kiedy spieszy, * Maleńkiego Jana cieszy, * Marya!

Róża Marya, słodycz Marya, * słodki owoc nam przywodzi, * Gdy Jezusa na świat rodzi, * Marya.

Róża Marya, prezent Marya, * Skarb naten-
czas okazuje, * Gdy Jezusa ofiaruje, * Marya.

Róża Marya, szczęście Marya, * wiat naj-
świętsza Królowa, * Wiat ozdobo różowa, *
Marya!

Róża Marya, ogród Marya, * W Ogroju nasze
zbawienie, * sprawiła i pocieszenie, * Marya!

Róża Marya, życie Marya, * Przy kolumnie
nasze życie, * Łzami wymaga sowicie, * Marya!

Róża Marya, zdrowie Marya * Dla ukłótych
Syna skroni, * Od wszego złego nas broni, *
Marya!

Róża Marya, miłość Marya * Równy z Sy-
nem krzyż nosiła, * Aby grzeszników zbawiła, *
Marya!

Róża Marya, morze Marya, * Na krzyżu,
gdy Syn umiera, * Morze zbawienia otwiera, *
Marya!

Róża Marya, jasność Marya, * Jasność świa-
tu przy świtanu, * Po Jezusa zmartwychwsta-
niu, * Marya!

Róża Marya, tryumf Marya, * Jezus w nie-
bo gdy wstępuje, * Panna z nami się raduje, *
Marya!

Róża Marya, wszystko Marya, * Z łask Du-
cha Przenajświętszego, * Początek wszego do-
brego, * Marya!

Róża Marya, chwała Marya, * Do nieba
wzięta króluje, * Nam chwałę prośbą gotuje, *
Marya!

Róża Marya, piękność Marya, * Różami
jest uwieńczona, * Królowa nieba uczczona *
Marya!

Róża Marya, witaj Marya, * Witaj Naj-
świętsza Królowa, * Witaj Pani Różańcowa, *
Marya!

57.

Salwe Regina, * Zawitaj Królowa, * Wład-
nająca niebem * I co ziemia chowa * Przeważna
Matko Boskiego Syna Tobie śpiewamy: Salwe
Regina.

Tyś miłosierna * I litości morze, * Ratujesz
kto Cię * Uprasza w pokorze. * Tyś życia
słodkość, Pani jedyna, nadziejo nasza: Salwe
Regina.

Do ciebie wzdycha * Serce grzesznikowe, *
Woła wygnane * Plemię Adamowe, * Woła
syn, woła córka Ewina, wspólnie śpiewamy:
Salwe Regina.

Przyczyna Twoja, * Abyś to wzdychanie *
Nam przemieniła * W niebieskie mieszkanie, *
Gdy nam pokażesz Twojego Syna, za to śpie-
wanie: Salwe Regina.

Owoc to twego * Żywota sownice * Nam
za zasługi * Daje wieczne życie. * Proś, by
tam była nasza dziedzina, gdzie sam króluje.
Salwe Regina.

O pełna łaski, * Oraz miłosierdzia, * Słodka
w spomnieniu, * W obietnicach wierna, * Gdy na

nas przyjdzie śmierci godzina, daj się. przywitać: Salwe Regina.

A dusze zmarłych, * Które się dostały *
W męki czyściowe, * By się wypłacały, * Niech
je wybawi Twoja przyczyna, gdy ci śpiewamy:
Salwe Regina.

58.

Salwe Regina, zawitaj Królowa, * Witaj,
zawitaj gwiazdo porankowa. * Marya Królowa
niebieska, * Proś za nami Marya swego Syna-
naczka.

Już dawno serce moje trwa w ciemności, *
O jasna gwiazdo dodaj mi jasności. * Marya
Królowa i t. d.

Bo gdy Marya mi nie podasz ręki, * Zapewnie przyjdę na piekielne męki. * Marya
Królowa i t. d.

Tyś jest jedyna najpierwsza po Bogu, * Pomocicielka grzesznych w złym nałogu. * Marya
Królowa i t. d.

Przeproś, przebłagaj Twego najmilszego *
Syna Chrystusa i Pana naszego. * Marya Kró-
lowa i t. d.

Tak proszę wejrzyj na mnie tu grzesznego *
Okiem łaskawem miłosierdzia Twego. * Marya
Królowa i t. d.

Szczególnie w ten czas bądź mi na pomocy, *
Gdy się żyły rwia i pękają oczy. * Marya
Królowa i t. d.

Gdy. członki mdleją, serca puls ustaje, *
Dusza się z ciałem smutna rozestaje, * Marya
Królowa i t. d.

W ten czas Marya świętego Imienia, * Daj
się przywitać o Salwe Regina. * Marya Kró-
lowa i t. d.

Witaj, zawitaj na pomoc nędznemu, * Już
od przyjaciół swych opuszczonemu. * Marya
Królowa i t. d.

Weź Matko duszę z ciała szkaradnego *
W twoję opiekę miłosierdzia Twego. * Marya
Królowa i t. d.

Oreduj za nią do Syna Twojego, * Aby
ją przyjął do królestwa swego. * Marya Kró-
lowa i t. d.

Tam gdzie Twe Imię sławią Aniołowie, *
Gdzie Cię wyznawają i święci królowie. * Ma-
rya Królowa i t. d.

Wdzięcznie śpiewają o Salwe Regina, *
Któraś zrodziła najmilszego Syna. * Marya Kró-
lowa i t. d.

Boga i Ojca Pana wszechmocnego, * Za
zwiastowaniem Ducha najświętszego. * Marya
Królowa niebieska, * Proś za nami Marya
swego Synaczka.

59.

Słowiczki już śpiewają, * Wesoły nastał
Maj, * I kwiaty pokrywają * Ziemię jak Boży

raj; * I my Ci zaśpiewamy, * Zdobimy Cię
kwiatami! * :: Marya, :: o Marya!

Bądź od nas pozdrowiona * Jako majowy
kwiat, * Imieniem nad imiona, * Co chwali
cały świat. * Ty kwitniesz śliczny kwiecie, *
Jak w zimie tak i w lecie! * Marya! i t. d.

Tyś ogród Panu święty, * Obfity w kwia-
tów strój, * Zewsząd dla zmaz zamknięty, *
W niem tryska cnoty zdroj. * Kwiat z Ciebie
nam przychodził, * Gdy Chrystus Pan się ro-
dził! * Marya! i t. d.

Racz przyjąć nasze pienie * Na ten majowy
czas, * Wyjednaj nam zbawienie * I zawsze proś
za nas; * Pobłogosław Twe dziatki * Błogo-
sławieństwem matki! * Marya! i t. d.

60.

Ucieczko grzesznych, przyczyni się za nami, *
Twoimi, chociaż grzesznemi, dziatkami! * Prze-
proś Jezusa od nas zranionego * A ciężką karą
już nam grożącego.

Tyś nas pod krzyżem za dziatki przyjęła, *
Tyś i grzeszników pod opiekę wzięła: * Więc
Cię błagamy przez Jezusa rany, * Proś, by cios
kary nie był nam zadany.

Tyś nam za Matkę od Jezusa dana, * Ach!
wstaw się za nas, Matko ukochana, * Racz
prośbą wstrzymać Rękę nam grożącą, * Od nas
odwrócić różgę chłostającą.

Z żalem przyznamy, żeśmy zbyt grzesz-
mi, * A do poprawy wielce leniwemi: * Wstaw
się Najświętsza Dziewico za nami, * Nie gardź,
ach! nie gardź nami grzesznikami.

Patrz! jak jest wielka nędza Twoich dzieci, *
Gdyż zewsząd prawie czarta grożą sieci: *
Broń nas, Marya, od piekła przemocy, * Dodaj
nam słabym możnej Twojej pomocy.

K' Tobie, o Matko! my się uciekamy, *
Szczera poprawę już dziś przyrzekamy: * Pro-
simy, byś nas zawsze wspomagała, * Aby po-
prawa nasza była stała.

Proś za nas wszystkich niegodnych grze-
szników, * Nie opuszczaj nas nędznych nie-
wdzięczników! * Uproś, Marya, nam prawe
skrzeszenie, * Życie pokutne i wieczne zbawienie.

Wyjednaj nam to, w Twojej wielkiej litości, *
Abyśmy gardząc błotem znikomości, * Mogli
dostąpić prawdziwą pokorę, * Tę najpewniejszą
wszelkich cnót podporę.

Bądź, Matko, z nami, Twojemi działkami, *
Szczególnie gdy ze śmiercią walczyć mamy, *
Byśmy z pomocą Bożą zwyciężyli, * Bogu i
Tobie na wieki służyli. Amen.

61.

Witaj gwiazdo morza, * Święta Matko Boża,
o Marya! * Panno wiekuista, * Bramo niebios
czysta, Matko mi'a!

Przymując: bądź zdrowa! * Z ust Anielskich słowa, o Marya! * Zdarz pokój wślawiona, * Ewo przemieniona, Matko miła.

Zdejm z winnych okowy, * Daj ślepem wzrok zdrowy, o Marya! * Obroń nas od złego, * Pomóż do dobrego, Matko miła!

Bądź Matką łaskawą, * Niech za Twoją sprawą, o Marya! * Ten prośbom wygodzi, * Co się z Ciebie rodzi, Matko miła!

Panno osobliwsza, * Nad wszystkich najcięższa, o Marya! * Uwolń nas od złości, * Daj cichość w czystości, Matko miła!

Daj nam żyć pobożnie, * Świat przebyć ostróźnie, o Marya! * Żebyśmy weseli * Jezusa widzieli, Matko miła!

Ojcu i Synowi * Świętemu Duchowi wieczna chwała * Niech będzie społeczna, * Trzem jedna cześć wieczna, nieustanna. Amen.

Pieśń przy powitaniu cudownego Obrazu Najświętszej Maryi Panny.

62.

Witaj nam Matko w tutejszym Obrazie, *
Która pocieszasz smutnych w każdym razie, *
Którzy do Ciebie z ufnością wołają * I winy
swoje z pokorą wyznają.

Do Ciebie dzisiaj przychodzim strapieni, *
Wielością grzechów naszych obciążeni: * Uproś

prosimy onych odpuszczenie * A potem zjednaj
nam duszne zbawienie!

Ciebie Bóg Ojciec z swojej Wszechmocno-
ści * Uczynił możną przeciw wszelkiej złości: *
Racźże nam przybyć przy śmierci z pomocą, *
Kiedy nas sidła czartowskie otoczą.

Ciebie Syn Boży obdarzył mądrością, * Iż
byłaś zawsze dla ludzi światłością, * Kiedy
w ich duszy powstało zwątpienie, * A osobli-
wie przy ostatnim zgonie.

Ciebie Duch święty rozpałił miłością * I
napelnił Cię niebieską słodkością, * Abyś umiała
osładzać cierpienia, * Nam biednym ludziom
pomoc do zbawienia.

W Tobie my Matko ufność pokładamy, *
I na ofiarę serca Ci składamy, * Oziębłe w
prawdzie, lecz Ty je rozgrzejesz, * Iskierkę
Boskiej miłości w nie wlejesz.

Widzisz, o Matko, że my tu zbłąkani *
Idziem do Ciebie jako do swej Pani: * Okryj
nas wszystkich płaszczem Twojej opieki, * Bo
bny bez Ciebie zginiemy na wieki.

Ach! bo bez Ciebie, o Matko, jedyna * Nie
ma przystępu do Twojego Syna: * Twoja nas
łaska do Niego przywodzi * I Jego słuszny
gniew na nas łagodzi.

Biegniemy do Ciebie, o Matko, co w chwale *
Właśniejesz w niebie, daj, byśmy wytrwale * Z

Jezusem żyli i z Nim umierali * I w Sercu
Jego na wieki mieszkali. Amen.

63.

PIEŚŃ

o Najśw. Pannie Maryi z Lurd (Lourdes).

1-sza część.

Po górach, dolinach rozlega się dzwon, *
Anielskie witanie ludziom głosi on: * Awe,
awe, awe Marya! Zdrowaś, zdrowaś, zdrowaś
Marya!

Bernardka dziewczynka szła po drzewo w
las, * Anioł ją tam wiedzie, Bóg sam wybrał
czas. * Awe, awe i t. d.

W tem wichur zaszumiał gwałtowny od
skał, * W niej serce zadrzało, cud się spełnić
miał. * Awe, awe i t. d.

Spogląda na skały, Masabielskiej stok: *
Dziewica przecudna uderza jej wzrok. * Awe,
awe i t. d.

Oblicze jej słodkie, w oczach błyska raj, *
Zdaje się przemawiać: „daj mi serce, daj!” *
Awe, awe i t. d.

Blask jakiś nadziemski otacza ją w krąg, *
Złocisty różaniec zwiesza się z jej rąk. * Awe,
awe i t. d.

Niebieska przepaska spływa z białych szat,*
Na każdej z jej nóżek błyska róży kwiat. *
Awe, awe i t. d.

Wszystko w niej nadziemskie, wszystko niebem tchnie,* Widzi ją na jawie, nie w czarownym śnie. * Awe, awe i t. d.

Utkwiła w nią oczy, wyciągnęła dłoń, * Zgięły się kolana, rozpała skroń. * Awe, awe i t. d.

Modlitwę serdeczną szepcą usta jej, * Zdrowaś bądź Panienko, łaski na nas zlej. * Awe, awe i t. d.

2-ga część.

W tem znikło widzenie, dziewczę czuje żal, * Szuka Jej w około i pogląda w dal. * Awe, awe i t. d.

Lecz wreszcie odchodzi, mówiąc w sercu swem: * Jutro się znów wrócę modlić w miejscu tem. * Awe, awe i t. d.

Nazajutrz zaledwie błysnął dzienny brzask, * Już serce jej rwie się ku tej grocie łask. * Awe, awe i t. d.

O matko ma ziemską pozwól mi iść tam, * Gdzie Panią precudną znowu widzieć mam. * Awe, awe i t. d.

Ja chcę Ją zapytać, jakie imię Jej, * Tylko mi iść do niej ty pozwolić chciej. * Awe, awe i t. d.

I lekko jak ptaszę pędzi w stronę skał, * Gdzie cudne widzenie znowu Bóg jej dał. * Awe, awe i t. d.

Co chcesz bym czyniła, Pani powiedz mi, *
Ja wszystko wypełnię, co jest miłem Ci. * Awe,
awe i t. d.

Przychodź więc z druchami tu do groty
tej, * I przez dni czternaście słuchaj woli mej. *
Awe, awe i t. d.

Przyrzekam, że sprawi korna prośba ma, *
Po życiu doczesnem Bóg ci niebo da. * Awe,
awe i t. d.

Dziecinna gromadka uwierzyła w cud, *
Lecz nie tak był łatwy do tej wiary lud. * Awe,
awe i t. d.

3-cia część.

Bernardka do groty śpieszy rano znów, *
Z nią ludu tłum wielki, co słucha jej słów. *
Awe, awe i t. d.

I wierzy co mówią, że dziewczynie tej *
Bóg widzieć pozwala postać matki swej, * Awe,
awe i t. d.

Stanąwszy u groty padają na twarz, * Ber-
nardko: w różańcu ty twój sekret masz. * Awe,
awe i t. d.

Ledwie go zaczęła już z jej bladych lic *
Widać, że o świecie nic już nie wie, nic. * Awe,
awe i t. d.

Oczy jej wzniesione, z twarzy bije blask, *
Niewinność i wlara wabią krocie łask. * Awe,
awe i t. d.

Wszyscy na nią patrzą, wszyscy czują cud, *
Chociaż nic nie widzi tam zebrany lud, * Awe,
awe i t. d.

Dziewczynka wyjękła: Pani powiedz mi, *
Czemu dziś łza smutku w oku Twojem lśni. *
Awe, awe i t. d.

Co ból Twój ukoi, ulgę sprawi Ci; * Módl
się za grzeszników, tak odpowiedź brzmi. *
Awe, awe i t. d.

Niech lud mój przychodzi uroczyście tu, *
Niech Bogu przyrzeknie dobrze służyć Mu. *
Awe, awe i t. d.

Tu zaś niech kapłani w świętym miejscu
tem * Zbudują świątynię pod wezwaniem mem. *
Awe, awe i t. d.

4-ta c z ę ś ć.

Lecz cóż się to dzieje — czyż to może
być? * Matko więc przedemną Ty się już chcesz
skryć. * Awe i t. d.

Tak woła Bernardka, bo już drugi raz *
Wraca, nic nie widząc tylko martwy głaz. *
Awe i t. d.

Pani moja miła — Ach powrócić chciej, *
Nad Twoją dzieciną miej też litość, miej. *
Awe i t. d.

Bądź mężna, cierpliwa, wnet usłyszysz głos, *
A ziarneczko wiary przemieni się w kłos. *
Awe i t. d.

Minęła ta próba, i Bernardka znów * Widzi swoją Panią i słucha jej słów. * Awe i t. d.

Moja droga Pani! raz rzekła Jej tak, * O jedno Cię proszę, daj mi jaki znak. * Awe i t. d.

By ludek nasz dobry wiarę temu dał, * O Twojem tu przyjściu, aby pewność miał. * Awe i t. d.

Spraw, by ten krzak suchy, gdzie są stopy Twe, * Zakwitnął uroczu na modlitwy Twe. * Awe i t. d.

Uśmiech cudnej twarzy dodał nowy blask, * Dam Ci znak, co moich da wam dowód łask. * Awe i t. d.

Różyczka uwiednie, nie wspomůže was, * Dam wam dar, którego nie zniweczy czas. * Awe i t. d.

5-ta część.

Oto tu krynica wypłynie ze skał, * Tu dla mnie cudowne Bóg wam źródło dał. * Awe i t. d.

Grzebaj tu rękami, a wnet tryśnie źródło, * To źródło mej łaski, to będzie znak Mój. * Awe i t. d.

Bernardka wnet grzebie, patrzy na to lud, * W piasku błyska źródło, cud! wołają, cud! * Awe i t. d.

I strumyk wnet wzrasta, wijąc się wśród skał, * Cudowną moc Pan Bóg wodom jego dał. * Awe i t. d.

O Pani niebieska widząc cuda te, * Pragnienie w nas wzrasta wiedzieć Imię Twe. *
Awe i t. d.

~~Pokornej~~ pokornej mej prośbie Twą odpowiedź daj, *
Kto jesteś, o Pani? przed nami nie taj. *
Awe i t. d.

Czterykroć gorąco dziewczę prosi tak, *
Lecz jej nie odpowie ni słowo ni znak. *
Awe i t. d.

Aż wreszcie we święto radosne ku nam, *
Gdy Gabryel zwiastuje, że Bóg znijdzie sam. *
Awe i t. d.

Zebrał się do groty bardzo liczny lud, *
Niebieskiej dziewicy znów się wraca cud. *
Awe i t. d.

Kłęczącej Bernardce rzekła Pani ta: * **Poczęciem Niepokalanem jestem Ja.** * Awe i t. d.

6-ta c z e ś ć.

Więc teraz Matko do nieba się wznieś, *
I nas pod wszechwładną opiekę Twą weź. *
Awe i t. d.

Tu licznych pielgrzymów, wierne dzieci masz; *
Każdego z nich kochasz, każdego z nich znasz. * Awe i t. d.

Szczęśliwa dolino, w której Pani ta, * Boga Rodzicielka swe mieszkanie ma. * Awe i t. d.

A w grocie, gdzie dawniej dziki płaz się łagł, *
Dziś cudne jaśnieje Dziewicy posąg. *
Awe i t. d.

A strumyk cudowny wijąc się wśród skał, *
Pielgrzymki dla wiernych celem dziś się stał. *
Awe i t. d.

Wspaniałą świątynię od dwudziestu lat, *
Przez setki pielgrzymów wielbi cały świat. *
Awe i t. d.

Od ranka onego, od godziny tej, * Gdzie
dziewczę ujrzało cudną postać Jej. * Awe i t. d.

Marya z Lourd codzień bardziej rośnie cześć, *
Szczęśliwy kto pragnie swe hołdy Jej nieść. *
Awe i t. d.

Kto choćby raz w życiu pomodlił się tam, *
To już szczęścia nieba mógł skosztować sam. *
Awe i t. d.

O gwiazdo najświętsza wiedz nas w niebios
kraj, * * Gdzie wieczną szczęśliwość, o Boże,
nam daj. * Awe i t. d. Amen.

Do św. Aniołów Stróżów.

64.

Przybądźcie święci Duchowie, * Wierni na-
szych dusz Stróżowie, * Oziębłość od serc od-
dalcie * A miłość Boską rozpalcie!

Przez was, święci Aniołowie, * Cokolwiek
w nas źli duchowie * Wzniecili, niech cały ginie, *
A gniew Boski niech nas minie.

O przechwalebni Hetmani! * Ludziom na
straż z nieba dani, * Którzyście z światem
stworzeni, * Duchowie błogosławieni!

Prosimy was, głód odpędźcie, * Wojny, powietrze, a rządźcie, * Królestwo w złotym pokoju, * Bez rozruchów i bez boju.

O Niebiescy dusz Lekarze! * Do was miżerni nędzarze * Pokornie się udajemy, * O miłosierdzie prosimy.

Na wielkiego Króla Dworze * Świećcie nam jak śliczne zórze; * Od piekielnej ludzi męki * Wyzwólcie mocą swej ręki!

O Stróżowie wszystkich ludzi, * Niechże was nas płacz pobudzi! * Do was ręce podnosimy, * O zlitowanie prosimy.

Aby Pan Bóg zagniewany, * Przez was nam był ubłagany, * Nie karał według zasługi, * Opuścił grzechowe długi.

Bogu chwała bądź możnemu, * W Trójcy świętej jedynemu, * Ojcu i Jego Synowi, * Świętemu także Duchowi. Amen.

Do św. Józefa.

65. *

Do Ciebie, święty Józefie, patronie, * Rodziny Bożej wierny opiekunie, * Dziś przychodzimy, chcąc Twą chwałę głosić, * O pomoc prosić.

Od Boga Ojca, Pana łaskawego, * Stróżu wybrany Jezusa małego: * Bądź nam, jak Jezus naszym Zbawicielem, * Ty przyjacielem.

Najświętszej Panny mężu sprawiedliwy, *
Dzieciątka Jezus piastunie pieczliwy: * Miej o
nas pieczę, gdyśmy opuszczeni * I udręczeni.

Tyś z rąk Heroda, króla okrutnego, * Ra-
tował światu Zbawiciela swego: * Nas także
ratuj z nieprzyjaciół mocy * We dnie i w
nocy.

Tyś w Nazarecie w pocie czoła swego *
Żywił Jezusa i Matuchnę Jego: * Wyproś ubo-
gim codziennego chleba, * Od Boga z nieba.

Gdy umierałeś stał przy Twej pościeli *
Jezus z Maryą a z nimi Anieli; * Dusza Twa
w ręce Boga się wróciła, * Zkąd poszła była.

My grzeszni na Twój obraz spoglądamy, *
Dla zasług Twoich Jezusa błagamy, * By nam
przebaczył wszystkie nasze złości * We swej
miłości.

Gdy nas pokusy ciała namiętnego * Lub
chciwość oczy i serca pysznego * Do grzechu
wabią: pomóż Ty modłami! * Módl się za
nami!

Gdy nam choroby, nędzy dokuczają, * I w
bólach wielkich wierni umierają: * Przybądź z
pomocą, noś nas na swych rękach * W ostatecznych
mękach!

Józef egipski wszystek lud ratował, * Od
głodu, śmierci narody zachował: * Od zguby
wiecznej ratuj nas przy zgonie, * Sławny pa-
tronie! Amen.

Do św. Mikołaja.

66.

K' Tobie, święty Mikołaju, my się dziś uciekamy; * W Twojej litości, o patronie wielce sławny, ufamy: * Bo Ty wspierasz każdego * Ciebie wzywającego, * Byle tylko Ciebie wzywał dla zbawienia swojego.

Niezliczone cuda świadczą, jak można Twoja przyczyna * U Królowej nieba, ziemi i Jej Boskiego Syna: * Przyczyni się też za nami * Nędznymi grzesznikami! * Racz być, święty Mikołaju, teraz i zawsze z nami!

Przez Twoje cnoty, cuda sławne w całym świętym kościele * Mnóstwo ludzi nawróciłeś nawet potężnych wiele: * Spraw, by się nawrócili, * Którzy wiarą wzgardzili, * Aby wiary wyznawcami i obrońcami byli.

Ciebie sam Bóg dla wielkich cnót na biskupstwo powołał; * Bowiem wiedział, że Ty będziesz z wszelkich sił Twych pracował, * Aby lud z kapłanami * Świecił swymi cnotami * Na cały świat heretykom i między poganami.

Niechaj za Twoją przyczyną u tronu Najwyższego * Będą sidła zniweczone szatana kłamliwego! * Niech cnoty zakwitają, * W każde serce wnikają; * Niech Jezusa wszyscy ludzie niezachwianie kochają!

Wielka sława i Fortuna ciebie nie zwyciężyły, * Ani groźby okrutników strachem cię napęłniły; * Bo serce twoje stałe, * Przy Bogu zawsze całe * Było i w więzieniu mękach w wierze świętej wytrwałe.

Spraw to mozną twą przyczyną, o święty Mikołaju, * Aby serca nasze zawsze do niebieskiego kraju * W swych pragnieniach dążyły, * Jezusowi służyły, * Jemu i w prześladowaniach wszelakich wierne były.

Uproś, nasz wielki patronie, co nam tu jest potrzeba! * Broń od szatańskich najazdów, byśmy przyszli do nieba, * Tobie tam dziękowali, * Maryi cześć składali, * Bogu w Trójcy jedynemu na wieki się kłaniali. Amen.

67.

Święty Mikołaju, świeco Kościoła, * K' Tobie serce nasze o pomoc woła: * We wszelkim frasunku * Dodaj nam ratunku, * O nasz patronie!

Tyś żyjąc na świecie sływał cudami, * Pomagałeś wszystkim, co cię prośbami * O pomoc błagali, * Do ciebie wołali, * O nasz Patronie!

Niewinnie skazanych okrutne pęta * Mile rozwiązała postać twa święta: * Gdy ciebie wzywali * Wolnemi zostali, * O nasz patronie!

Na morzu burzliwem biedni tonący * Twojej się opiece polecający * Ratunku doznali * I w port się dostali, * O nasz Patronie!

Nikt nie prosił próżno, chociaż daleki, *
Gdy z ufnością tobie los swój nie lekki * Mo-
dłać się przekładał, * O pomoc cię błagał, *
O nasz patronie!

A gdy dusze ludzkie w grzechy tonęły *
Wszystko uczyniłeś, by nie zginęły, * Nie szczę-
dząc i złota, * Zdrowia i żywota, * O nasz
Patronie!

Tyś od nędzy wszelkiej lud twój ochronił, *
Tyś przed nieprawością niewinnych bronił: *
Racz nas opatrować, * Od złego zachować, *
O nasz Patronie!

Tyś nam za Patrona od Boga dany: *
Spojrzyj z nieba na nas biedne włościany, *
Którzy Cię wzywamy, * O pomoc błagamy, *
O nasz Patronie!

Święty Mikołaju, bądź na pomocy * Nam
nędznym grzesznikom we dnie i w nocy, *
Byśmy w każdej chwili * Byli Bogu mili, * O
nasz Patronie!

A w godzinę śmierci racz opatrować, * W
tej ostatniej walce chciej nas ratować, * Byśmy
zwyciężyli, * Z Tobą wiecznie żyli, * Wielki
Patronie! Amen.

Do św. Jana Nepomuckiego.

68.

Boga mego wzywam, * Pieśń sobie zaśpie-
wam * K' pocieszeniu, * Janowi świętemu, * Pa-

tronowi memu * K'wysławieniu. * Ja już patrona mam, * A to jest święty Jan Nepomucki.

Miły święty Janie, * Cudowny patronie, * Strzeżże ty mnie: * O to ja cię proszę * I ręce podnoszę, * Bądźże przy mnie. * Ja już i t. d.

Ratuj mnie grzesznego * Z zahańbienia złego * Na tym świecie! * Proś za nami Boga, * By nie przyszła trwoga * W zimie, w lecie. * Ja już i t. d.

Tyś był kazatelem * I nauczycielem * Świętej prawdy, * Królnej spowiednikiem, * Boga miłośnikiem, * Dobrym zawdy. * Ja już i t. d.

Tyś był stałym w rzeczy * I miałeś na pieczy * Język święty * Twój, o święty Janie, * Wsławiony patronie * Tu i wszędy. * Ja już i t. d.

Trzy sta lat był w ziemi * A nie naruszony * Język święty, * Który tajemnice * Chował z spowiednicy, * Nie ugięty. * Ja już i t. d.

Gdy cię utopiono, * Do wody wrzucono: * Jak wielki cud! * Promienie tam były, * Gwiazdy tam świeciły, * Widział to lud. * Ja już i t. d.

Z wody wyciągniony, * Na zamek wniesiony * Od kapłanów, * Także opłakany * I oblitowany * Od chrześcianów. * Ja już i t. d.

Teraz Bóg objawił * A Ciebie wysławił * Za patrona: * Dla prześladowanych * I oszkolowanych * Tyś obrona. * Ja już i t. d.

Broń od hańby świeckiej, * Przyjaźni zdra-
dzieckiej, * O patronie! * Nas wielkich grzeszni-
ków, * Świata miłośników * Święty Janie! *
Ja już i t. d.

69.

O serce me święty Janie! * Ja przychodzę
k' tobie, w mej wielkiej chudobie, o mój pa-
tronie!

Jam sierota, matka, ojciec, * Krewni moi
mili już mnie opuścili, toć ci jest smutek.

Przyjaciele nie znają mnie, * Wstydzili się
za mnie, a ja nie dbam na nie, wiem, że ty,
Janie

Mnie usłyszysz a pocieszysz * W mej wiel-
kiej żałości, o kwiateczku rajski, mój święty
Janie.

K' tobie wołam, k' tobie wzdycham, * Miły
święty Janie, cudowny patronie! cię pozdra-
wiając.

Na tysiąc kroć, milion kroć, * Bądźże
uwielbiony, od wszystkich uczczony, kwiatku
majowy.

Odwróć me nieprzyjaciele, * Którzy klamiąc
skarżyć, chcą imię me splamić: nie daj mi
szkodzić.

W tobie ufność mą pokładam, * polecam
się tobie, w życia każdej dobie, wielki pa-
tronie! Amen.

O świętej Annie.

70.

Tysiąc kroć was pozdrawiamy, Jezus, Marya, Anna! * Tysiąc razy wygłaszamy, wyście nasza obrona, * Wyście Patronowie moi, * W waszej mocy wszystko stoi, * Jezus, Marya i Anna. * Wam się daję w obronę.

Wyście są perły wybrane, najdroższe w całym świecie, * K'wam święty Sankander wołał w swojej okrutnej męce, * Gdy był męczon, bezustannie * To było jego wołanie: * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Ja się także k' wam uciekam, będąc z wszech stron strapiony, * Jak ubogi, ach! kędyż się podziąć mam zasmucony, * W mem cierpieniu i ciężkości * Wołam we wielkiej żałości: * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Biegam po górach, pustyniach, będąc w myślach zlamiony, * Chodę, błędząc w całym świecie, pragnę być pocieszony, * A gdy znaleźć nic nie mogę * Adwokatów mieć nie pragnę, * Oprócz was, zacne osoby, * Naśladuję w tej dobie, * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Kto się kolwiek k'wam ucieka w swojej wielkiej ciężkości, * Żaden darmo nie odchodzi w jakiegokolwiek żałości, * Kto ze serca uprzejmego * Wzywa Imienia waszego, * Choćby był i we więzieniu, * Wychodzi w pocieszeniu. * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Pójdź, Chrystusowa owieczko, drogą Krwią odkupiona, * Pośpiesz, chrześcijańska duszo, tu znajdziesz swego Pana, * Tu znajdziesz pocieszenie, * A zostawisz utrapienie. * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Pozdrawiamy, chrześciance, więc z wielką nabożnością, * Jezus, Marya i Anna! z serdeczną uczciwością, * Tysiąc razy was pozdrawiam, * Cześć i chwałę wam oddawam. * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Te są dyamenty zacne, nadewszystko najdroższe, * Spójrzij na obraz Matki twej, padnij na kolana swe, * Będiesz ty tu o co prosić, * Z skruszonym sercem żałować, * Wszystko to od nich otrzymasz, * Jak obiecał Pan Bóg nasz. * Jezus, Marya i Anna i t. d.

Jeszcze się do was nawracam, Jezus, Marya, Anna, * W tem mojem smutnem wołaniu oddaję wam duszę mą, * Pocieszcie mnie w mem strapieniu, * Zaprowadźcie ku zbawieniu, * Niech się tam ku wam dostanę * I śpiewać nie przestanę: * Jezus, Marya i Anna, * Wyście nasza obrona. Amen.

O świętej Barbarze.

71.

Barbaro święta, perło Jezusowa * Ścieżko do nieba grzesznikom gotowa, * Tyś wierna każdemu, * Już konającemu, * Patronko.

Spraw, aby Jezus był obrońcą moim * W
życiu i zgonie, jako był i twoim, * Niechaj z
twojej pomocy * Z sobą zjednoczy * Mą duszę.

Twój i mój Jezus w świętym Sakramen-
cie * Niech mnie posili w ostatnim momen-
cie, * Niech Jezus, Marya * Nigdy mnie nie
mija * Na wieki.

W ranach najśłodszych, w męce jego dro-
giej * Zakryj mnie Panno od szatańskiej trwo-
gi, * Bym nie ustraszony * Umarł z twojej obro-
ny * Szczęśliwie.

Bym mą od zguby zabezpieczył duszę *
Szczególnie w ten czas, kiedy konać muszę, *
Oddaj ty ją Bogu * Na niebieskim progu *
Barbaro.

Komuż bezpieczniej duszę mą polecę, * Niż
tobie? * A ty Jezusowi w ręce, * Mnie z Matką
Jezusa * Prowadź, kiedy dusza * Wynijdzie.

Barbaro święta uproś godne życie, * Bym
mógł opłakać złości me sowicie. * Jezu Chry-
ste Panie * Daj w niebie mieszkanie * Po
śmierci. Amen.

O ufności w Panu Bogu.

72.

Wszystka moja jest nadzieja u Boga mo-
jego, * Nie boję ja się nieszczęścia ni smutku
żadnego; * Bóg zasmuci, Bóg pocieszy, * Bo
jest Panem wszelkiej rzeczy, * Także i moim.

Bógci o mnie ma staranie i wie, co mi trzeba, * Bóg się ze mną opiekuje z wysokiego nieba, * Ufam w miłosierdziu Jego, * Że mnie pocieszy grzesznego, * Mam w Niem nadzieję.

Cierpiał za nas ciężkie rany Zbawiciel kochany, * Na krzyżu srogo rozpięty, ach mój Jezu święty, * Przez niewinną mękę Twoją * Opuść Jezu grzechy moje, * Pokornie proszę.

Jam stworzenie twe wyrodne, mój najświętszy Panie, * Niech się Twoje miłosierdzie dziś nademną stanie: * Opuść Jezu moją winę * Dodaj łaski niech nie ginę. * Grzesznik niegodny.

Upadamy, o Marya! pod Twe święte nogi, * Wejrzyjże łaskawem okiem na nas lud ubogi; * Nie gardź Panno grzesznikami, * Ale się przyczyn za nami * Do Syna Twego.

Za Kościół św. i za Ojca św.

73.

Boże, coś Kościół przez tak liczne wieki, * Zastępował tarczą możnej swej opieki * Od nawałności, które nań spadały, * Otaczał blaskiem świętości i chwały: * Przed Twe ołtarze zanosim błaganie, * Łódkę Piotrową racz zachować, Panie!

W Bogu nadzieja nasza i obrona; * Przy Twojej pomocy niech wrogów pokona, * W Twojej

przeważnej, Marya, przyczynie * Głowa kościoła, nasze pocieszenie. * Przed Twoe ołtarze zanosim błaganie, * Ojca świętego racz wspomagać, Panie!

Niech Ojciec święty żyje długie lata, * Ogląda jeszcze święty rządca świata * Nowy przed śmiercią swą tryumf kościoła, * O to pokornie działwa jego woła. * Przed Twoe ołtarze zanosim błaganie, * Spełni pragnienia, Jezu Chryste, Panie!

Boże wszechmocny, w cudach niepojęty, * Połącz narody Twojej miłości pęty! * Zbaw nas od zguby wśród tak srogiej wojny, * Pod berłem Rzymu daj im czas spokojny! * Przed Twoe ołtarze zanosim błaganie, * Wolność kościoła racz przywrócić, Panie!

Jezu, z którego łaski Ojciec święty, * Zlituj się nad nim, kiedy wróg zacięty * Pastwi się nad nim zuchwały, bezbożny: * Zlituj się, wysłysz wiernych głos nabożny! * Przed Twoe ołtarze zanosim błaganie, * Ojca świętego racz ocalić, Panie!

Wejrzyj na Twoję dzielnicę łaskawie, * Udziel zwycięstwa naszej świętej sprawie! * Na Męczenników groby niezliczone * Spojrzyj a uniż wrogi rozjątrzone! * Przed Twoe ołtarze zanosim błaganie, * Wolność Rzymowi racz przywrócić, Panie!

Boże, którego ramię sprawiedliwe, * Zniwecz
wszech wrogów zamiary szkodliwe! * Niechaj
Twe berło władców świata skruszy! * Obudź
nadzieję smutnej naszej duszy! * Przed Two-
ołtarze zanosim błaganie, * Twoją prawicą
wspieraj nas, o Panie! Amen.

74.

Miej w Twojej opiece nasz kościół święty, *
Panno Najświętsza, Niepokalana! * Niechaj
Miłością każdy przejęty, * Czci w nim Jezusa,
naszego Pana.

Niech Serce Twoje Ojca świętego * od nie-
przyjaciół zasadzki chroni, * Niech się do Pana
modli za niego, * Od złej przygody niechaj
go broni.

I my się do stóp Twoich ciśniemy; * Nasze
potrzeby Tobie są znane, * Bo my kóleczko
nasze wiążymy, * Wielbiąc Tve Serce niepo-
kalane.

I kraj Twój cały i lud Twój wierny, *
Tobie, Marya, dziś polecamy. * Niechaj nas
wszystkich Bóg miłosierny, * Którego przez
Tve Serce błagamy.

W wiecznej świątyni Serca Twojego, * W
jedną rodzinę zbierze tam w niebie, * U stóp
Chrystusa, Pana naszego, * Byśmy, Marya,
wielbili Ciebie. Amen.

Narzekanie dobrego Pasterza nad zgubioną owieczką.

75.

Ma owieczko zgubiona, * Na puszczy za-
błądzona! * Gdzież cię szukać mam ubogi? *
I jakiejż mam zażyć trwogi, * Nim będziesz
znaleziona, * Do trzody zaniesiona?

Gdzieżeś owieczko moja? * Ach! gdzież
pasza jest twoja? * Patrz! jam Króla Syn moż-
nego, * Pasterz miłych owiec Jego, * Szukam
cię zasmucony, * Głodem, trudem zemdlony.

Ma owieczko, nawróć się! * Ja, twój Pasterz
proszę cię: * Wróć się nazad z tej pustynie, *
Bo cię pewna śmierć nie minie, * Jeżeli się nie
nawrócisz, * Ku mnie się nie obrócisz.

Ach! dla czegoż uciekasz, * Mnie, Pasterza,
nie słuchasz? * Chciej się nad sobą zlitować, *
Pozwól, bym Cię mógł ratować, * Byś nie była
zgubiona, * Na wieki zatracona.

Pomnij na me boleści, * Na mój płacz, me
ciężkości! * Niech rzewne me narzekanie, *
Mój płacz, me lamentowanie, * Do litości cię
wzruszy, * Złośny upór twój skruszy!

Czemuż zmiękczyć się nie dasz, * Lecz w
głęb puszczy uciekasz? * Nawróćże się me ko-
chanie, * Smutnej mej duszy żądanie, * Wróć
ku Sercu mojemu, * K' tobie pałającemu!

Biada! już idziesz wilkom * W zdobycz, a
ich gróznym kłębem * Uchylić ciebie nie można, *
Jeżeli wola twa niezbożna * Nad mną się nie
zlituje, * Na mój głos nie zważuje.

Na kolanach cię proszę, * Łzami puszcze
tę roszę: * Czegóż ci nie dostawało, * Że ci
się nie podobało * Miłych owiec mych w gro-
nie, * Ojca mego na łonie.

Patrz! jak ja cię miłuję, * Gdyż dla cię nie
żałuję * Opuścić mych miłych owiec, * Które
kocham jak mój Ojciec, * Szukam cię tu stros-
kany, * Wszelką nędzą sterany.

Ojciec mój cię miłuje * Wielce, gdyż ofia-
ruje * A posyła jedynego * Syna umiłowanego, *
Aby ciebie ratował, * Od zguby cię zachował.

Ma owieczko nawrócić się! Cała trzoda czeka
cię. * Tęskno bowiem jest bez ciebie * Wszy-
stkich mych owieczek w niebie, * Gdyż ci ży-
czą sławnego, * Życia wiekuistego.

Ma owieczko nawrócić się! * I mój Ojciec
prosi cię! Czeką na swojego Syna, * Ażby na
swoje ramiona * Włożył owcę kochaną, * Przy-
niósł ją ratowaną.

Tak prosi pasterz dobry, * W ofiary wielce
szczodry. * Gdy już na krzyżu umiera * Jesz-
cze raz usta otwiera, * Woła: pragnę: — na-
wróć się! * Ja, twój Pasterz, proszę cię.

Na całym Ciele rany, * Wszystek Krwią
swą oblany, * W strasznych boleściach kona-

jąc, * Za cię, człecz, umierając, * Mile na cię spogląda, * Ratunku twego żąda.

Możesz być tak zuchwałym, * Bezbożnym, zakamiałem, * Żebyś pogardził wołaniem, * Zbawcy twego narzekaniem? * Nawróć dziś się ku Niemu, * Na krzyżu wiszącemu. Amen.

Pieśni pogrzebowe.

76.

Ciągnij, ciągnij, o wybrana do Jezusa swego, * Gdyżes jego jest kochana, wyrwał cię z życia twego. * Ciągnij ze świata złego do żywota lepszego, * Gdzie cię twój Pan Jezus zbawi, tobą swą chwałę objawi.

Ciągnij, ciągnij, ukochana, jużes jest uwielbiona. * Lecz ma dusza jest stroskana, frasunkiem obciążona. * Radość wszelka minęła, żalność do mnie przybyła. * Rozkosz ma z tobą zginęła i na świecie już zniknęła.

Z narzekaniem cię puszczamy ukochana od siebie, * Ale cię zaś oglądamy z radością wielką w niebie. * Prędko się ten czas skróci, gdy cię Bóg nam przywróci, * Gdzie na wieki nie trapieni, nie będziemy rozłączeni.

Nie masz tam płaczu żadnego, już tam nie masz kwilenia. * Tam cię Pan Jezus napawa z pociesznego strumienia. * Ztąd się ku nam pokwapisz i nas mile obłapisz, * Kiedy Jezus się objawi a przed tron swój nas postawi.

77.

Dzięki Tobie mój wieczny Panie! * Za to,
iż już nastało * Z tym światem moje rozesta-
nie; * Bo teraz wszystko ustało, * ∴ Cokol-
wiek mnie tu trapiło, * Życie nieznośne czyniło. ∴

Łzami często się oblewałam * W tej mojej
wielkiej ciężkości; * Jak często do Boga wzdy-
chałam; * O gdybym już z wszech gorzkości *
∴ Została wnet uwolniona * A do nieba wpro-
wadzona. ∴

78.

Jak każdy, który się rodzi, tak ja idę do
grobu; * W ziemi, z której ciało poszło, niech
tam spoczywa w Bogu. * Bóg to mówił, żem
był prochem, w proch się znowu obrócę, *
Gdy mnie Pan na sąd powoła, z grobu tudzież
powrócę.

Nago na świat zrodziłem się, nago wracam
do ziemi; * Tak bowiem grzech płacić musi
Adamowe plemienie. * Pracowałem, sililem się
w pocie czoła mojego; * Teraz zaś opuszczam
wszystko, nie mając nic własnego.

Zostań z Bogiem moja żonko! (mój man-
zele), ustań z Twoją żalością! * Ty mi mile
pomagałeś (aś) z wszelaką szczerością; * Teraz
nas śmierć rozłączyła, ja idę do wieczności, *
Pamiętaj na mnie i przebacź mojej niecierpli-
wości!

Dziatki moje, idę od was: serca wasze zranione, * Bądźcie dzieciinną miłością z matką waszą (z ojcem waszym) złączone! * Czyńcie dobrze tu na świecie, wystrzegajcie się złego, * A Bóg będzie Ojcem waszym, nie opuści żadnego.

Bracia, siostry z pokrewieństwem, złączeni przyjaciele, * I wszyscy, którzy stoicie tu przy tem mojem ciele; * Żegnam was, Bogu oddaję, wszystko dobre winszuję, * Opuście mej ułomności, za wszystko wam dziękuję.

79.

Jedną garstką ziemi gdy przykryty będę, * To po mych facygach spoczynku nabędę; * W ten czas mi już kłopot dokuczać nie zdoła, * Spać będę w tym grobie, aż mnie Bóg zawoła.

Jedna garstka ziemi niech mi będzie święta, * Bo przez śmierć zgryzota mego życia wzięta. * Ten, który mię stworzył, łzy i biedę skróci * A smutek też wszelki w radość mi obróci.

Jedna garstka ziemi dla mnie też wystarczy, * Bo wiem, że mnie mnogość robactwa obaczy; * W grobie nie masz wojny, ani kłopot bywa; * Tu się wiele cierpi, tam mile spoczywa.

Jedna garstka ziemi mnie się też dostanie, * Bo wiem, że to trafi ludziom w każdym stanie; * Czyli kto bogaty, czyli też ubogi, * Zarówno go deptać będą ludzkie nogi.

Jedną garstkę ziemi przyjaciół też wrzuci, *
A z losu się mego pewnie nie zasmuci. * O
gdyby był taki, coby ofiarą * Wybawił mnie
z czyśca złączył z niebianami. Amen.

80.

Mój młody żywot koniec wziął * Jak ma-
jowa piękność. * Duszę moję Bóg powołał, *
Niebieską dał radość. * Ciało moje tu nie ma
być * Z świata tego już ma schodzić, * Dom
w ziemi mój ma być.

Nie smućcie się więc rodzice, * Z mną się
rozłączajcie, * Nie płaczcie, że krótkie życie *
Było tu na świecie, * Bo śmierć w młodości i
krasie, * Żadnego nie ma na czasie, * Żeby
łączył w klasie.

O świecie! pełny marności, * Płochęj we-
szołości; * Znam ja w tobie pełno złości, * Idę
do wieczności. * Więc was już, rodzice mili, *
Bogu polecam w tej chwili, * I was krewni
mili. Amen.

81.

Okrutna, nielitościwa * Śmierć mnie już za-
morzyła, * Na moje lata nie dbała, * Lecz ko-
niec uczyniła; * :: Jest ci to ta Boska wola *
Żebym już z świata schodziła, ::

Woli Boskiej się poddawam, * Sędziemu
się oddawam, * Już nic tu na ten świat nie

dbam, * K' Bogu memu pośpieszam, * :: Unikam
tak światu złemu * A śpieszę k' Bogu mojemu. ::

Więc wam rodzice kochani, * Bracia, siostry
dziękuję, * Wszystkim wespół zgromadzonym, *
Za miłość wyświadczoną. * :: Niech łaskawy
wasz z nieba Pan! * Żegna wasz tu na ziemi
stan. ::

82.

O śmierć okrutna, * O jakaż ty bywasz ża-
łosna, * :: gdy ciało i z duszą dzielić się muszą. ::

Ty żalność czynisz Gorzką, kiedy kogo umo-
rzysz, * :: Tać jest twa godzina, smutna no-
wina. ::

Najukochańsza * Matko, z tobą się dzisiaj
łączę, * :: Za miłość dziękuję, was odstępuję. ::

Z braćmi memi * I siostry, z wszystkimi
krewnemi * :: Smutnie się rozłączam, Bogu
poręczam. ::

Bóg was tu żegnaj, * We smutku i krzyżach
pocieszaj, * :: Aż się raz w przyszłości ujrzem
w wieczności.

83.

Patrz! tak ginie świata chwała, * Wszystka
rozkosz, majątność * Więdnie jako polna trawa, *
Nic tu nie mając stałość. * Śmierć nas dzieli
od wszystkiego, * Co nam na świecie miłego. *
Już, już do grobu idę, * Proście, aż w niebo
wnijdę!

Większych lat jam się spodziewał, * Lecz
mnie śmierć zaskoczyła, * Kiedym się najmniej
domiewał, * Z wami mnie rozłączyła: * Chcę,
niechę muszę umierać, * Do wieczności się
ubierać. * Już już i t. d.

Cóż na świecie się spodziewać? * Wojnę,
strach, nie stały czas. * Cóż pomoże świat uży-
wać? * Jednak umrzeć musisz raz. * Błogo
jest skarby cnót zbierać * A potem w Bogu
umierać. * Już, już i t. d.

Moja śmierć, me rozłączenie * Z tego świata
marnego * Niech wam jest na zachęcenie, *
Opuścić żądność jego, * Żyć w cnotach i po-
bożności * A umrzeć w Boskiej miłości. *
Już, już i t. d.

Już teraz precz od was idę * A do grobu
pośpieszam; * Proście więc, aż w niebo wnijdę, *
Co chcę wyprosić i wam, * Przyjaciele i zna-
jomi, * Sąsiedzi, wszyscy przytomni. * Już, już
i t. d.

Me działki nie narzekajcie, * Żeście ojca
straciły; * Tylko w jednego ufajcie! * Tegoście
nie pozbyły: * Bóg jest ojciec wasz najlepszy, *
Najszczęśliwszy, najstaranniejszy. * Już, już i t. d.

Tak was tu Bogu polecam * A do grobu
pośpieszam, * A gdy się z wami rozłączam, *
Oto jeszcze k'wam wzdygam: * U Boga się
przymawiajcie, * Duszy mojej pomagajcie! *
Już, już i t. d.

84.

Pójdź do raju niewinniátko, * Chrztem świętem oczyszczone! * Pójdź, o miłe niemowlátko, * Niebo masz otworzone; * Anieli cię czekają, * Chwały wianek oddają.

Od piersi cię macierzyńskich * Śmierć okrutna zabiera, * Lecz prowadzi w radość czystych, * Kto niewinnie umiera, * Tam zażyje słodkości, * Wiekuistej radości.

Przetóż nie płaczcie rodzice, * Lecz bądźcie pocieszeni. * Bo między nieba dziedzice, * Mali będą liczeni: * Tam ich życie jest wieczne * I mieszkanie bezpieczne.

85.

Wale świecie! tobie daję, na tobie już nie przestaję, * Lepsze w niebie mieszkanie, * Lepsze w niebie mieszkanie.

Moje życie krótkie było, które się już dokończyło, * Dla żywota wiecznego i t. d.

Pan Bóg miłosierdzie sprawił, duszę moję w niebie stawił, * W radości nieskończonej i t. d.

Bóg zapłać, rodzice mili, coście mnie niebu zrodzili, * I wiecznej szczęśliwości i t. d.

Więc wy rodzice kochani, niech się wam serce nie rani, * Lecz chwalcie Imię Pańskie i t. d.

O niepojęta radości, * Z Jezusem na wysokości, * Przebywać we wieczności i t. d.

To szczęście, co mnie spotkało, * Aby się
wam też dostało, * Wszystkiem tego win-
szuję i t. d.

86.

Wszyscy musimy umierać, * Nie jest żaden
Wybrany, * Z tego świata się ubierać, * Śmierć
jest los synów Ewy. * Bo który poszedł z Ada-
ma, * Grzech jego na sobie ma; * Tego śmierć
naśladuje, * :: Żadnego nie szanuje. ::.

Nie odkładaj aż w starości * Żywota po-
lepszenia! * Jeśli żyjesz w nieprawości, * Dążże
do nawrócenia! * Bo ani się nie spodziewasz,
na marach się oglądasz, * Musisz do grobu
wstąpić, * :: A w proch się zaś obrócić. ::.

Zaniechajcie narzekania! * W krótki czas
się ujrzymy, * Gdy na sąd na zmartwychwsta-
nie * W dół Józafat pójdziemy. * My wstaniemy
w dzień ostatni, * Gdy trąba na nas zabrzmi: *
W ten czas się zaś ujrzymy: * :: Na wieki żyć
będziemy. ::.

A wy dobrzy przyjaciele, * Wiem, że mnie
wam bardzo żal, * Znajomi, sąsiedzi mili, * Gdy
mnie Pan Bóg powołał: * Tak miejcie się, do-
brze miejcie * A na mnie wspominajcie! * Już
się z wami nie ujrzę, * :: Aż wszyscy zmar-
twychwstaniem. ::.

Wielki sędzio, mój Jezusie, * K' Tobie ja
przystępuję: * Proszę nademną zmiłuj się! *
Grzechów swoich żałuję: * Przez Twoją śmierć

tak niewinną, * Ach! zmiłuj się nademną, *
Daj mi z Tobą w radości * :: W niebiesiech
żyć w wieczności! ::

87.

Z głębokości ja Wołam: * Panie k'Tobie,
wysłysz mnie, * Racz nachylić uszy Twe, * Pa-
miętaj na prośby me.

Z głębokości ja wołam: * Bo grzechy moje
wielkie, * Będzieszli ostry Panie, * Nie będzie
mi obstanie.

Z głębokości ja wołam: * Że Jezus mnie
odkupił * A od piekła wybawił, * A niebo mi
otworzył.

Z głębokości ja wołam: * K'wam mili sy-
nackowie, * Służcie Bogu starannie * A Boga
za mnie proście.

Z głębokości ja wołam: * Też i ku wam
córeczki * Jeszcze mnie raz zobaczcie * A Boga
za mnie proście.

Z głębokości ja wołam: * Odpuście mi dla
Boga * Sąsiedzi, przyjaciele, * Nie miejcie mi
nic za złe.

Przy pogrzebie dziatek.

88.

Psalm 112.

Laudate pueri Dominum: laudate nomen
Domini.

Sit nomen Domini benedictum, ex hoc nunc,
et usque in saeculum.

A solis ortu usque ad occasum, laudabile nomen Domini.

Excelsus super omnes gentes Dominus, et super coelos gloria ejus.

Quis sicut Dominus Deus noster, qui in altis habitat, et humilia respicit in coelo et in terra?

Suscitans a terra inopem, de stercore erigens pauperem:

Ut collocet eum cum principibus: cum principibus populi sui.

Qui habitare facit sterilem in domo, matrem filiorum laetantem.

Gloria Patri, et Filio, et Spiritui sancto.

Sicut erat in principio, et nunc, et semper, et in saecula saeculorum. Amen.

89.

Psalm 148.

Laudate Dominum de coelis: laudate eum in excelsis.

Laudate eum omnes Angeli ejus: laudate eum omnes virtutes ejus.

Laudate eum sol et luna: laudate eum omnes stellae et lumen.

Laudate eum coeli coelorum: et aquae omnes, quae super coelos sunt, laudent nomen Domini.

Quia ipse dixit et facta sunt: ipse mandavit et creata sunt.

Statuit ea in aeternum, et in saeculum saeculi: praeceptum posuit et non peribit.

Laudate Dominum de terra: dracones et omnes abyssi.

Ignis, grando, nix, glacies, spiritus procellarum; quae faciunt verbum ejus.

Montes et omnes colles: ligna fructifera et omnes cedri.

Bestiae et universa pecora: serpentes et volucres pennatae.

Reges terrae, et omnes populi: principes et omnes judices terrae.

Juvenes et virgines, senes cum junioribus laudent nomen Domini: quia exaltatum est nomen solius.

Confessio ejus super coelum et terram: et exultavit cornu populi sui.

Hymnus omnibus sanctis ejus: filiis Israel populo appropinquanti sibi.

Przy pogrzebie dorosłych.

90.

Psalm 129.

De profundis clamavi ad te, Domine: Domine exaudi vocem meam.

Fiant aures tuae intendentes in vocem deprecationis meae.

Si iniquitates observaveris, Domine, Domine, quis sustinebit?

Quia apud te propitiatio est: et propter legem tuam sustinui te Domine.

Sustinuit anima mea in verbo ejus: speravit anima mea in Domino.

A custodia matutina usque ad noctem, speret Israel in Domino.

Quia apud Dominum misericordia, et copiosa apud eum redemptio.

Et ipse redimet Israel ex omnibus iniquitatibus ejus.

Requiem aeternam dona ei Domine; et lux perpetua luceat ei.

91.

Psalm 50.

Miserere mei Deus, secundum magnam misericordiam tuam.

Et secundum multitudinem miserationum tuarum, dele iniquitatem meam.

Amplius lava me ab iniquitate mea: et a peccato meo munda me.

Quoniam iniquitatem meam ego cognosco: et peccatum meum contra me est semper.

Tibi soli peccavi, et malum coram te feci: ut justificeris in sermonibus tuis, et vincas cum judicaris.

Ecce enim in iniquitatibus conceptus sum: et in peccatis concepit me mater mea.

Ecce enim veritatem dilexisti: incerta et occulta sapientiae tuae manifestasti mihi.

Asperges me hyssopo, et mundabor, lavabis me et super nivem dealbabor.

Auditui meo dabis gaudium et laetitiam: et exultabunt ossa humiliata.

Averte faciem tuam a peccatis meis, et omnes iniquitates meas dele.

Cor mundum crea in me Deus: et spiritum rectum innova in visceribus meis.

Ne projicias me a facie tua: et Spiritum sanctum tuum ne auferas a me.

Redde mihi laetitiam salutaris tui: et spiritu principali confirma me.

Docebo iniquos vias tuas: et impii ad te confertentur.

Libera me de sanguinibus Deus, Deus salutis meae: et exultabit lingua mea justitiam tuam.

Domine labia mea aperies: et os meum annuntiabit laudem tuam.

Quoniam si voluisses sacrificium, dedissem utique: holocaustis non delectaberis.

Sacrificium Deo spiritus contribulatus: cor contritum et humiliatum Deus non despicias.

Benigne fac Domine in bona voluntate tua Sion: ut aedificentur muri Jerusalem.

Tunc acceptabis sacrificium justitiae, oblationes et holocausta: tunc imponent super altare tuum vitulos.

Requiem aeternam dona ei Domini: et lux perpetua luceat ei.

92.

Libera me Domine de morte aeterna in die illa tremenda, quando coeli, movendi sunt et terra, dum veneris judicare saeculum per ignem.

Tremens factus sum ego et timeo, dum discussio venerit atque ventura ira, quando coeli movendi sunt et terra.

Dies illa dies irae calamitatis et miseriae: dies magna et amara valde. Dum veneris judicare saeculum per ignem.

Requiem aeternam dona ei Domine: et lux perpetua luceat ei.

Libera me Domine de morte aeterna in die illa tremenda, quando coeli movendi sunt et terra, dum veneris judicare saeculum per ignem.

93.

In paradisum deducant te angeli, in tuo adventu suscipiant te martyres et perducant te in civitatem sanctam Jerusalem. Chorus angelorum te suscipiat et cum Lazaro quondam paupere aeternam habeas requiem.

94.

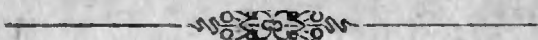
Qui Lazarum resuscitasti a monumento foetidum, tu ei Domine dona requiem et locum indulgentiae.

Qui ventures es judicare vivos et mortuos saeculum per ignem, tu ei Domine dona requiem et locum indulgentiae.

95.

Salve Regina, Mater misericordiae, vita, dulcedo, et spes nostra salve. Ad te clamamus exules filii Hevae: Ad te suspiramus gementes et flentes in hac lacrymarum valle.

Eja ergo, Advocata nostra, illos tuos misericordes oculos ad nos converte. Et Jesum benedictum fructum ventris tui nobis post hoc exilium ostende. O clemens, o pia, o dulcis Virgo Maria!



D o d a t e k.

96.

L I T A N I A

do najdroższej Krwi Jezusowej.

Panie, zmiłuj się nad nami! Chryste, zmiłuj się nad nami! Panie, zmiłuj się nad nami!

Ojcze z nieba Boże,

Synu Odkupicielu świata Boże,

Duchu święty Boże,

Święta Trójco jedyny Boże,

Jezu Zbawicielu świata,

Jezu ukrzyżowany,

Jezu, krwawo zraniony Oblubiencu duszy naszej,

Zmiłuj się n. nami! *

Święta Krwi Jezusa, umacniaj nas!

Święta Krwi Jezusa, nowego i wiecznego zakonu, poświęć nas!

Święta Krwi Jezusa, upewnienie wiecznego zbawienia, pociesz nas!

Święta Krwi Jezusa, oczyszczenie grzechów, obmyj nas!

Święta Krwi Jezusa, prawdziwe uzdrowienie chorych, ulecz nas!

Święta Krwi Jezusa, łagodności serc zatwardzia-
łych, skrusz nas!

Święta Krwi Jezusa, źródło czystości, ożywiaj nas!

Święta Krwi Jezusa, początku miłości, napelnij nas!

Święta Krwi Jezusa, morze miłosierdzia, oblewaj nas!

Święta Krwi Jezusa, uzdrowienie trądu wewnętrznego, oczyść nas!

Święta Krwi Jezusa, ofiarno błagalna, zbaw nas!

Święta Krwi Jezusa, drogi odkupie grzechów i kar wiecznych, wykup nas!

Święta Krwi Jezusa, światłości wszystkich zaślepionych, oświecaj nas!

Święta Krwi Jezusa, pociecho utrapionych, wspomagaj nas!

Święta Krwi Jezusa, wskreszenie umarłych, wskrzeszaj nas!

Święta Krwi Jezusa, radości sprawiedliwych,
rozweselaj nas!

Święta Krwi Jezusa, ucieczko grzesznych, przyjmij nas!

Święta Krwi Jezusa, wybawienie więźniów,
uwolnij nas!

Święta Krwi Jezusa, fundamencie i uzupełnienie
ofiar starozakonných, odnów nas!

Święta Krwi Jezusa, zachwycenie Aniołów, zapal nas!

Święta Krwi Jezusa, rozkosz Serafinów, rozpłomień nas!

Święta Krwi Jezusa, męstwo męczenników, pokrzepiaj nas!

Święta Krwi Jezusa, porcie wyznawców, ratuj nas!

Święta Krwi Jezusa, słodkości panieństwa, zasilaj nas!

Święta Krwi Jezusa, najjaśniejsza światłości
Wszystkich Świętych, ozdobiaj nas!

Święta Krwi Jezusa, zwycięstwo i korona nasza,
uwieńcz nas!

Święta, słodka, droga Krwi Jezusa, nie opuszczaj nas!

Bądź nam miłościw, odpuść nam Panie!

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie!

Od wszelkiej nieczystości duszy i ciała, zachowaj nas Panie!

Przez pierwsze wylanie najdroższej Kwi Twojej
w ośmy dzień życia Twego, wybaw nas Panie!

Przez święty i krwawy pot Twój w Ogroju,
wybaw nas Panie!

Przez najświętszej Krwi Twej wylanie przy cier-
niem koronowaniu, wybaw nas Panie!

Przez najświętszej Krwi Twej wylanie przy Rąk
i Nóg przybijaniu, wybaw nas Panie!

Przez najświętszej Krwi Twej wylanie z prze-
bitego najśladszego Serca Twego, wybaw
nas Panie!

Abyśmy, jakkolwiek od Ciebie oddaleni przez
najświętszą Krew Twoją do Ciebie się dostać
mogli, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Aby najświętsza Krew Twoja nigdy ze serc
naszych nie znikła,

Aby godowe szaty dusz naszych w najsw.
Krwi Twojej oczyszczone były,

Aby święty Twój kościół katolicki, któryś
najdroższą Krwią Twoją odkupił, przez
bramy piekielne nie był zwyciężony,

Abyśmy najświętszą Krwią Twoją umocnieni,
wszystkich nieprzyjaciół zwyciężyć mogli,

Aby w sercach naszych tylko miłość do
najświętszej Krwi Twej mieszkała,

Aby najświętsza Krew Twoja sumienie nasze
oczyszczała,

Aby najświętsza Krew Twoja od wszel-
kiej winy nas uwolniła,

Ciebie prosimy, wysłuchaj nas P.!

Aby najświętsza Krew Twoja od wszego złego nas zachowała, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Aby najświętsza Krew Twoja miłość do prawdziwej pokory w nas wzbudzała, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Aby najświętsza Krew Twoja bezustanną czystość w nas zachowała, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Aby najświętsza Krew Twoja w służbie Twej świętej nas zawsze potwierdzała, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Panie zmiłuj się nad nami, Chryste zmiłuj się nad nami!

V. Odkupiłeś nas, Panie, przez Krew Twoją.

R. I zgotowałeś nam królestwo u Boga naszego.

M ó d l m y s i ę :

Wszechmogący wieczny Boże, który postanowiłeś, żeby Syn Twój jednorodzony świat odkupił i przez Krew Jego prześląganym być chciałeś: udziel, pokornie prosimy, abyśmy cenę zbawienia naszego z największą nabożnością

czcili i przez moc onejże Krwi przenajdroższej od wszelkiego grzechu zachowani i oczyszczeni na ziemi, wiecznego wesela dostąpili w niebie. Który z tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

97.

LITANIA

do Przenajśw. Serca Jezusowego.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n!
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Serce Jezusa ze krwi Najśw. Maryi Panny poczęte, zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, świątnico Boska,
Serce Jezusa, Trójcy Najśw. przybytku,
Serce Jezusa, kościele świątobliwości,
Serce Jezusa, stolico wielkości Majestatu Boga,

Serce Jezusa, w którem są wszystkie skarby mądrości i umiejętności,

Serce Jezusa, tronie miłości Boskiej,

Serce Jezusa, źródło łask Boskich,

Serce Jezusa, pokoju i pojednanie grzeszników,

Serce Jezusa, źródło żywej wody wytryskującej na żywot wieczny,

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, ofiario żywa, święta, Bogu się
podobająca, zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, w którym sobie Ojciec przed-
wieczny upodobał,

Serce Jezusa, najcichsze,

Serce Jezusa, najpokorniejsze,

Serce Jezusa, najczystsze,

Serce Jezusa, miłością ku nam zawsze
pałające,

Serce Jezusa, początku skruchy,

Serce Jezusa, morze dobroci,

Serce Jezusa, miłosierdzie nieprzebrane,

Serce Jezusa, w Ogroju smutkiem udręczone,

Serce Jezusa, krwawym potem oblane,

Serce Jezusa, urąganiem nakarmione,

Serce Jezusa, dla złości naszych zasmucone,

Serce Jezusa, aż do śmierci posłuszne,

Serce Jezusa, goryczą przy konaniu napę-
nione,

Serce Jezusa, bólami całego ciała ściśnione,

Serce Jezusa, włóczęgią przebite,

Serce Jezusa, na krzyżu ze krwi wyniszczone,

Serce Jezusa, błagalna ofiario za nas na
ołtarzu krzyża,

Serce Jezusa, ucieczko grzeszników,

Serce Jezusa, umocnienie sprawiedliwych,

Serce Jezusa, pociecho stroskanych,

Serce Jezusa, obrońco w pokusach zosta-
jących,

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, pogromicielu szatanów, zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, oświecenie serc,

Serce Jezusa, odpocznienie dusz świętych,

Serce Jezusa, ucieczko w strapieniu,

Serce Jezusa, zbawienie w Tobie ufających,

Serce Jezusa, wesele i radości Błogosławionych,

Zmiłuj się n.n.!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Najsw. Serce Jezusa zmiłuj się nad nami.

R. Abyśmy się stali godnymi Ciebie kochać z całego serca.

Módlmy się!

Boże, któryś Najświętsze Serce Jezusa Chrystusa Syna Twego, a Pana i Zbawiciela naszego, dla niewymownej Jego dobroci wiernym Twoim godnem kochania uczynił, daj nam, abyśmy je tu na ziemi tak miłowali, iżbyśmy zasłużyli na wieki od Ciebie w niebie być miłowani. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

LITANIA

do Najświętszej Maryi Panny.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad n.
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Maryo, módl się za nami!
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożej,
Matko najczystsza,
Matko najśliczniejsza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko najmilsza,
Matko przedziwna,
Matko dobrej rady,
Matko Stworzyciela,
Matko Odkupiciela,
Panno roztropna,
Panno czcigodna,
Panno wślawiona,
Panno można,
Panno łaskawa,

Módl się za nami!

Panno wierna, módl się za nami!
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie poważne,
Naczynie osobliwszego nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko utrapionych,
Wspomożenie wiernych,
Królowo Anielska,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Panieńska,
Królowo Wszystkich Świętych,
Królowo bez zinazy pierworodnego
poczęta,
Królowo Różańca świętego,

Mó d l się z a n a m i

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Ojcze nasz i t. d.

Antyfona.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszymi prośbami nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze wyławić, Panno chwalebna i błogosławiona. Orędowniczko nasza, z Synem twoim nas pojednaj, Synowi twojemu nas zalecaj, twojemu najmiłszemu Synowi nas oddawaj.

V. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko,
R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, aby, którzyśmy za zwiastowaniem anielskiem wcielenie Chrystusa poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Bogiem Ojcem i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

99.

LITANIA
do świętego Józefa

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n.!
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Marya, módl się za nami.
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Święty Józefie, Oblubieńcze N. Maryi Panny,
Święty Józefie, Piastunie i Opiekunie Pana
Jezusa,
Święty Józefie, mężu według serca Bożego,
Święty Józefie, sługo wierny i mądry,
Święty Józefie, stróżu honoru Matki Bożej,
Święty Józefie, świadku jej niewinności,
Święty Józefie, łaskami i cnotami napel-
niony,
Święty Józefie, w Panieństwie najczystszy,
Święty Józefie, w pokorze najgłębszy,
Święty Józefie, w miłości najgorętszy,
Święty Józefie, w bogomyślności najwyższy,
Święty Józefie, któryś za świadectwem sa-
mego Ducha świętego mężem sprawie-
dliwym jest nazwany,

Módl się za nami!

Święty Józefie, któryś z nieba wziął wiadomość
o świętej Tajemnicy wcielenia Słowa przed-
wiecznego, módl się za nami!

Święty Józefie, któryś do Betlejem Pannę
Przenajświętszą Maryę Tobie poślubioną
prowadził,

Święty Józefie, któryś był godzien być
przy Narodzeniu Syna Bożego,

Święty Józefie, któryś Dzieciątku w żłobie
położonemu pierwszy z Naświętszą Maryą
Panną się kłaniał,

Święty Józefie, któryś Chrystusa obrzeza-
nego Jezusem mianował,

Święty Józefie, któryś Dzieciątko Pana Je-
zusa z Najświętszą Maryą Panną, Matką
Jego Bogu ofiarował,

Święty Józefie, któryś z Anielskiem napo-
mnieniem z Dzieciątkiem Jezus i Matką
Jego do Egiptu uchodził,

Święty Józefie, któryś za Anielskiem napo-
mnieniem po śmierci Heroda do ziemi Izra-
elskiej z Panem Jezusem i Przenajświęt-
szą Matką Jego powrócił,

Święty Józefie, któryś Jezusa w Jeruzalem
przez trzy dni z Matką Jego przeczystą
żałośnie szukał,

Święty Józefie, któryś Pana Jezusa po
trzech dniach między doktorami z wese-
lem znalazł,

Módl się za nami!

Święty Józefie, któryś Pana nad pany sobie na
ziemi miał posłusznego, módl się za nami!

Święty Józefie, którego umierającego sam wcie-
lony Bóg z Przenajświętszą Matką cieszył i
do wieczności szczęśliwej wyprawował, módl
się za nami!

Nasz przyczynco, usłysz nas Józefie święty!
Nasz patronie, wysłuchaj nas Józefie święty!

We wszystkich naszych uciskach, ratuj nas Jó-
zefie święty!

W godzinie śmierci naszej, ratuj nas Józefie
święty!

Przez przedwieczne wybranie Twoje, ratuj nas
Józefie święty!

Przez najświętsze poślubienie Twoje, ratuj nas
Józefie święty!

Przez prace i trudy Twoje, ratuj nas Józefie
święty!

Przez siedm radości i boleści Twoje, ratuj nas
Józefie święty!

Przez błogosławieństwo Twoje, ratuj nas Józe-
fie święty!

My grzeszni, którzy się pod opiekę i obronę
Twoją uiekamy, Ciebie prosimy, wysłuchaj
nas Józefie święty!

Abyś nam odpuszczenie grzechów uprosić ra-
czył, wysłuchaj nas Józefie święty!

Abyś wszystkich, którzy w opiece Twojej ufają,

zawsze i wszędzie bronić raczył, wysłuchaj nas Józefie święty!

Abyś stany małżeńskie w wierze, miłości i zgodzie zachować raczył,

Abyś jakoś Jezusa i Maryi gospodarzem był, wszystkim gospodarzom szczęście i błogostawieństwo Boskie uprosił.

Abyś rodzicom chrześcijańskim w wychowaniu ich dzieci pomocy swojej udzielać raczył,

Abyś w panieństwie zostającym Patronem i Opiekunem być raczył,

Abyś nam dobrą śmierć i przy niej przytomność Jezusa i Maryi zjednać raczył,

Oblubieńcze Panny Maryi Matki Bożej,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz i t. d.

V. Módl się za nami święty Józefie!

R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusa Pana.

Módlmy się.

Boże, któryś świętego Józefa na małżonka

Najświętszej Maryi Panny a Opiekuna i Piastuna
Syna swego najdroższego Jezusa Chrystusa wy-
brał, pokornie prosimy: czystości duszy i ciała
za jego wstawieniem się udzieli nam miłościwie,
abyśmy od wszelkiej skazy wolni a w suknią
niewinności przybrani w niebie do godów we-
selnych przypuszczeni zostali. Przez tegoż
Chrystusa Pana naszego. Amen.

100.

LITANIA

do świętego Jana Nepomuckiego.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże! zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże! zmiłuj się n. n. !
Duchu święty Boże! zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże! zmiłuj się nad nami!
Święta Marya, módl się za nami!
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad pannami,
Święty Janie Nepomucki,
Lilio czystości,
Naczynie pełne pobożności,
Przykładzie wszelkich cnót,
Ozdobo Duchowieństwa,
Sekrecie tajemności,
Słowa Bożego głosicielu,

Módl się za nami !

Studnio pocieszenia, módl się za nami!

Posilenie mdłych,

Pomocniku w nędzy strapionych,

Światłości ślepych,

Ozdobo świątobliwości,

Ojczyce sierót,

Zastąpcielu ubogich wdów,

Patronie dobrego imienia i sławy,

Wyswobodzicielu od hańby świeckiej,

Lekarzu niemocnych,

Przykładzie poniżeności,

Miłośnikowi panieńskiej czystości,

Zwierciadło spowiedników,

Ozdobo kanoników,

Nasz wielki patronie i przyczynco u Boga,

Święty Janie Nepomucki,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

V. Sacramentum Regis abscondere bonum est.

R. Opera autem Dei revelare honorificum.

Módlmy się.

Boże, któryś świętego Jana za niezłomne sakramentalne dochowanie tajemnicy na spowie-

Módl się za nami!

dzi wyznanej obdarzyłeś koroną męczeństwa, udziel nam łaski Twojej, iżbyśmy mieli tyle mocy nad sobą i w zupełnem zaufaniu w święty ten Sakrament Spowiedzi wyznawali grzechy nasze otwarcie wobec spowiednika i przez to zyskiwali zupełne ich odpuszczenie, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.



101.

WIELKI NIESZPÓR.

Śpiewajmy Panu w wesołości * Dziękuj Mu Jego łaskawości, * która trwa na wieki, * która trwa na wieki.

Chwała Ojcu i Synowi, * chwała świętemu Duchowi, * chwała cześć na wieki, * chwała cześć na wieki. Alleluja.

Psalm I.

Chwalcie Boga, radujcie * się narodowie płońcie * chwalcie moc tego w pokorze * do Niego się zbliżajcie * w prochu bijąc swoje czoła * śpiewając co serce zdoła * Panu wszystkich narodów.

Nasze pienia Ojczy Tobie * z chęcią ofiarujemy * Tobie Panu najwyższemu * chwałę wyśpiewujemy * na twarze nasze padamy, * ufność w Tobie pokładamy, * Tobie cześć i chwała.

Mieszkającemu śpiewajcie * na wysokim
Syonie * moc Jego opowiadajcie * narodom w
każdej stronie * Użyj nad nami litości * o Bo-
że nieograniczony * Patrz w jakiej niebezpiecz-
ności * jesteśmy położeni.

Psalm II.

Chrześcianie pośpieszajcie * Wielbić Boga
naszego * gdyż nie pragnie zguby naszej * lecz
miłosierdzia swego * chce do wiecznego zba-
wienia * przez Jezusa swego Syna * łaskawie
nas wprowadzić.

Niech więc z całą ufnością * głosu Jego
słuchamy * pomocy Jego z wdzięcznością * i
pokornie czekamy, * przez Jego wielkie zasługi *
są zmazane grzechów długi * a my zbawieni
wiecznie.

Ciebie będę Boże prawy * sercem mojem
wyznawał * Tobie wszystkie dziwne sprawy *
będę światu podawał, * będę współ w Twojej
obronie * przy łagodnej śpiewał stronie * imie-
niowi Twojemu.

Niech na wieki Pan wybaczy * upadłego
człowieka; * i nadzieja, tak Pan uczy, * ważna
będzie do wieka: * powstań wieczny nasz obroń-
ca, * sąd Twój niech będzie do końca * jawny
światu wszystkiemu.

Psalm III.

K' Tobie Boże się zbliżamy, * niechciej od-

rzucić serca nasze: * do nóg Twych świętych
grzeszni padamy * i Twej pomocy się spodzie-
wamy * do wytrwania w cnocie.

Uskuteczniaj nas w trwałości * daj sił do
pokus przeciwności: * Gdy się noc zbliży z koń-
cem żywota * niechaj nas w życiu pełniona
cnota * do zbawienia wiedzie.

Wejrzyj na Twe sługi Panie * a przestań
się gniewać na nie: * wejrzyj okiem Twojem
litościwem, * raczże ochłodzić serca troskliwym, *
boć wielce truchleją.

H y m n

Tobie nieśmiertelny Panie, * póki mi żywota
stanie * i usły będą śpiewały * i gąsłeczki moje
grały.

Pan oczy zasłże ciemnością * obdarzy nową
światłością: * Pan niedoleżnych ratuje, * Pan
sprawiedliwych miłuje.

Pan jest stróżem przychodniowi, * Pan sie-
roty i stan wdowy * ma na pieczy i to gładzi, *
co zły w głowie swej uradzi.



102.

LITANIA

do świętego Alojzego.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Chryste usłysz nasz! Chryste wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n. !
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!
Święta Marya, módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,

Święty Alojzy,

Święty Alojzy, którego Pan Bóg do wielkiej
świętości wybrać raczył,

Święty Alojzy, którego Pan Bóg tak szcze-
gólnemi łaskami przyozdobić raczył,

Święty Alojzy, któryś pierwszą niewinność
swoją zawsze zachował,

Święty Alojzy, cudowny wzorze anielskiej
czystości,

Święty Alojzy, surowy pokutniku,

Święty Alojzy, wspaniałomyślny pogardzi-
cielu wielkości światowej,

Święty Alojzy, miłośniku ubóstwa i krzyża,

Święty Alojzy, któryś ciągle tylko Boskiemi
rzeczami się zatrudniał,

Módl się za nami!

Święty Alojzy, któryś się bez przestanku
modlił,
Święty Alojzy, pobożny wielbicielu świętego
Serca Jezusowego,
Święty Alojzy, najczulszy miłośniku Jezusa
ukrzyżowanego,
Święty Alojzy, gorliwy czcicielu przenaj-
świętszego Sakramentu Ołtarza,
Święty Alojzy, najmiłszy Synu Maryi,
Święty Alojzy, aniele w ludzkim ciele,
Święty Alojzy, żarliwce powołania swego,
Święty Alojzy, ozdobo zgromadzenia Jezu-
sowego,
Święty Alojzy, tajemny męczenniku miłości
Bożej,
Święty Alojzy, miłośniku ubogich,
Święty Alojzy, pomocniku chorych,
Święty Alojzy, staranny obrońco utrapio-
nych,
Święty Alojzy, miłościwy pocieszycielu trwo-
żliwych,
Święty Alojzy, pewna ucieczko utrapio-
nych,
Święty Alojzy, obrońco niewinności i czy-
stości,
Święty Alojzy, potężny orędowniku pokutę
czyniących,

M o d l i ś i ę z a n a m i

Święty Alojzy, wierny doradzco stan sobie
obierających,
Święty Alojzy, potężny orędowniku twojej
pomocy wzywających,
Abyśmy wstrętem ku grzechom się przejmowali,
Abyśmy ducha pokuty i umartwienia odebrali,
Abyśmy nasz umysł od ziemskich rzeczy
odwrócili i do nieba wznieśli,
Abyśmy się do wewnętrznej modlitwy i do
rozmyślania o Bogu pobudzali,
Abyśmy dziecinne i miłe zaufanie do naj-
świętszej Maryi Panny odzyskali,
Abyśmy prawdziwe nabożeństwo do Serca
Jezusowego w sobie wskrzeszali,
Abyśmy mękę Jezusa Chrystusa z serdeczną
miłością i czułością rozważali,
Abyśmy, przyjmując Przenajświętsze Sakra-
menta, łask Boskich dostąpili,
Abyśmy dokładną czystość i niewinność
osiągnęli i wszystkie cnoty umiłowali,
Aby serca nasze najdoskonalszą miłością
do Boga napełnione były,
Abyśmy w dobrem aż do końca wytrwali i
w godzinę śmierci ciebie obrońcą mieli,

Modli się za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!
Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.
Ojcze nasz i t. d.

V. Módl się za nami święty Alojzy!

R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Chrystu-
sowych.

M ó d l m y s i ę .

Boże, hojny dawco łask niebieskich, który
w pełnym słodyczy anielskiej młodzieńcu Aloj-
zym połączyłeś dziwną niewinność z równą
surowością pokuty, udziel i nam łaski, abyśmy,
jeżeli już tak niewinnymi być nie możemy,
przynajmniej co do pokuty stali się jemu podo-
bnymi, przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

103.

L I T A N I A

do Wszystkich Świętych.

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami!

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się n. n!

Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami!

Święta Marya,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Święty Michale,
Święty Gabryelu,
Święty Rafaelu,

Módl się za
nami!

Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie módlcie się za nami!

Wszyscy święci niebiescy Duchowie, módlcie się za nami!

Święty Janie Chrzcicielu, módl się za nami!

Święty Joachimie, módl się za nami!

Święty Józefie, módl się za nami!

Wszyscy święci Patryarchowie i Prorocy, módlcie się za nami!

Święty Piotrze,
Święty Pawle,
Święty Andrzeju,
Święty Jakóbie,
Święty Janie,
Święty Tomaszu,
Święty Jakóbie,
Święty Filipie,
Święty Bartłomieju,
Święty Mateuszu,
Święty Szymonie,
Święty Tadeuszu,
Święty Macieju,

Módl się za
nami!

Święty Bernabo, módl się za nami!

Święty Łukasz, módl się za nami!

Święty Marku, módl się za nami!

Wszyscy święci Apostołowie i Ewangelistowie,
módlcie się za nami!

Wszyscy święci uczniowie Pańscy, módlcie się
za nami!

Wszystkie święte niewinności, módlcie się za
nami!

Święty Szczepanie, módl się za nami!

Święty Wawrzyńcze, módl się za nami!

Święty Wincenty, módl się za nami!

Święci Fabianie i Sebastyanie, módlcie się za
nami!

Święci Janie i Pawle, módlcie się za nami!

Święci Kosmo i Damianie, módlcie się za nami!

Święci Gerwazy i Protazy, módlcie się za nami!

Wszyscy święci Męczennicy, módlcie się za nami!

Święty Sylwestrze,

Święty Grzegorzu,

Święty Ambroży,

Święty Augustynie,

Święty Hieronimie,

Święty Marcinie,

Święty Mikołaju,

Módl się za
nami!

Wszyscy święci Biskupi i Wyznawcy, módlcie
się za nami!

Wszyscy święci Doktorowie, módlcie się za
nami!

Święty Antoni, módl się za nami!

Święty Benedykcie, módl się za nami!

Święty Bernardzie, módl się za nami!

Święty Dominiku, módl się za nami!

Święty Franciszku, módl się za nami!

Wszyscy święci Kapłani i Lewici, módlcie się
za nami!

Wszyscy święci Zakonnicy i Pustelnicy, módl-
cie się za nami!

Święta Anno,

Święta Maryo Magdaleno,

Święta Agato,

Święta Łucyo,

Święta Agnieszko,

Święta Cecylio,

Święta Katarzyno,

Święta Anastazyo,

Módl się za
nami!

Wszystkie święte Panny i Wdowy, módlcie się
za nami!

Wszyscy Święci i Święte Boże, przyczynicie się
za nami!

Bądź nam miłościw, przepuść nam Panie!

Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas Panie!

Od wszego złego, wybaw nas Panie!

Od grzechu wszelkiego, wybaw nas Panie!

Od gniewu Twego, wybaw nas Panie!

Od nagłej a niespodziewanej śmierci, wybaw
nas Panie!

Od sideł szatańskich, wybaw nas Panie!

Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,
wybaw nas Panie!

Od ducha nieczystego,
Od piorunów i gwałtownej niepogody,
Od głodu, moru, ognia i wojny,
Od klęski trzęsienia ziemi,
Od potępienia wiekuistego,
Przez tajemnicę świętego Wcielenia Twego,
Przez Przyjście Twoje,
Przez Narodzenie Twoje,
Przez Chrzest i święty Post Twój,
Przez Krzyż i Mękę Twoją,
Przez Śmierć i Pogrzeb Twój,
Przez święte Zmartwychwstanie Twoje,
Przez cudowne Wniebowstąpienie Twoje,
Przez przyjście Ducha św. Pocieszyciela,
W dzień sądu Twego,

Wybaw nas Panie!

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, wysłuchaj
nas Panie!

Abyś nam grzechy odpuścić raczył,
Abyś karanie od nas oddalić raczył,
Abyś nas do prawdziwej pokuty przypro-
wadzić raczył,

Abyś Kościół Twój święty rządzić i za-
chować raczył,

Abyś Namiestnika Apostolskiego i wszyst-
kie stany duchowne w świętej poboż-
ności utrzymać raczył,

Wysłuchaj nas Panie!

Abyś nieprzyjaciół Kościoła świętego poniżyć
raczył, wysłuchaj nas Panie!

Abyś królom i panom chrześcijańskim pokój
i jedność dać raczył,

Abyś nas samych w służbie Twojej świętej
utwierdzić i zachować raczył,

Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy
pożądaniu podnieść raczył,

Abyś wszystkim dobrodziejom naszym wie-
kuistą zapłatą uczynność ich nagrodzić
raczył,

Abyś dusze nasze, braci powinnych i dobro-
dziejów naszych, od wiekuistego zatra-
cenia wyswobodzić raczył,

Abyś urodzaje ziemskie dać i one zacho-
wać raczył,

Abyś wszystkim zmarłym odpoczynek
wieczny dać raczył,

Abyś wysłuchać nas raczył,

Wysłuchaj nas Panie!

Synu Boży, Ciebie prosimy, wysłuchaj nas Panie,
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
przepuść nam Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
wysłuchaj nas Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
zmiłuj się nad nami!

Chryście usłysz nas! Chryście wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, Chryście elejson, Kyrie elejson.

Ojcze nasz i t. d.

Psalm 69.

Boże ku wspomózeniu memu wejrzyj! Panie ku ratunkowi memu pośpiesz się.

Niech będą zawstydzeni i pohańbieni, którzy szukają duszy mojej.

Niech się wstecz obróć i zawstydzą, którzy się z mojego urągają smutku.

Niech się weselą i radują w Tobie wszyscy, którzy Cię szukają i niech zawsze mówią: niech będzie uwielbiony Pan, którzy kochają zbawienie Twoje.

Ja zaś potrzebujący i ubogi jestem, Boże wspomóż mię.

Wspomożycielem i wybawicielem moim Ty Panie jesteś, nie omieszkajże.

Chwała Ojcu i t. d.

V. Zbaw Panie sługi Twoje.

R. Boże mój, którzy w Tobie pokładają nadzieję.

V. Bądź nam Panie mocną wieżą.

R. Przed obliczem nieprzyjaciela.

V. Niechaj w nas nieprzyjaciel nic nie zdoła.

R. I syn złościwości niech się nie odważy szkodzić nam.

V. Panie nie postępuj z nami według grzechów naszych.

R. I nie karz nas według nieprawości naszych.

V. Módlmy się za najwyższego Pasterza naszego N.

R. Niech go Pan utrzyma i przedłuży jego życie i niech go ubłogosławi na ziemi i niech go nie podaje w moc nieprzyjaciół Jego.

V. Módlmy się za dobrodziejów naszych.

R. Racz Panie nagrodzić wszystkim dobrze nam czyniącym, dla Imienia Twego żywotem wiecznym. Amen.

V. Módlmy się za wiernych zmarłych.

R. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wieczna niechaj im świeci na wieki.

V. Niech odpoczywają w pokoju.

R. Amen.

V. Módlmy się za braci naszych nieprzytomnych.

R. Boże mój, zbaw sługi Twoje, którzy w Tobie pokładają nadzieję.

V. Ześlij im pomoc z miejsca Twego świętego.

R. I z Syonu broń je.

V. Panie wysłuchaj modlitwę naszą,

R. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie.

Módlmy się.

Boże! któremu rzecz własna jest litować się zawsze i odpuszczać, przyjmij prośbę naszą, aby nas i wszystkich sług Twoich, których łańcuchy grzechów wiążą, miłosierdzie litości Twojej łaskawie rozwiązało.

Wysłuchaj prosimy Panie, pokornych modlitwy, odpuść grzechy przed Tobą je wyznawa-

jącym; abyś nam równie odpuszczenie dał łaskawie i pokój.

Niewymowne miłosierdzie Twoje racz nam Panie łaskawie pokazać, abyś nas i od grzechów wszystkich wyswobodził i od kary, na którą dla nich zarabiamy, uwolnił.

Boże, który się grzechem obrażasz a pokutą prześlagnany bywasz, racz wejrzeć na prośby ludu Twego, a karanie gniewu Twego, na które dla grzechów naszych zasługujemy, racz odwrócić.

Wszechmogący wieczny Boże, racz się zmiłować nad sługą Twoim Papieżem N. i racz go według Twej łaski drogą zbawienia wiecznego prowadzić, aby z daru Twego, co się Tobie podoba pragnął i całą siłą wypełniał.

Boże, od którego święte żądze, dobre rady i sprawiedliwe pochodzą sprawy, daj sługom Twoim ten, którego świat dać nie może, pokój, aby i serca nasze przykazaniom Twoim były oddane i po oddaleniu trwogi nieprzyjacielskiej czasy nasze za Twoją obroną były spokojne. Zapal ogniem Ducha świętego serca nasze Panie, abyśmy Tobie niezmazanem ciałem służyli i czystem podobali się sercem.

Boże, wszystkich wiernych Stwórco i Odkupicielu duszom służebników i służebnic Twoich daj wszystkich grzechów odpuszczenie, aby od-

pustu, którego zawsze pragnęli, przez nabożne prośby dostąpili.

Sprawy nasze, prosimy Panie, racz natchnieniem Twojem poprzedzać i pomocą Twoją uskuteczniać; aby wszystkie nasze modły i sprawy od Ciebie się zawsze zaczynały i przez Ciebie zaczęte kończyły.

Wszechmogący wieczny Boże, który nad żywymi i umarłymi panujesz i nad wszystkimi się litujesz, których przed wieki poznajesz, że przez wiarę i uczynki mają być Twemi, pokornie Cię prosimy, aby za których modlitwy czynić postanowiliśmy i którzy albo na tym świecie jeszcze są w ciele, albo wyrzuci z ciała już są w wieczności, za przyczyną wszystkich Świętych Twoich z litościwej łaski Twojej wszystkich grzechów swoich odpuszczenia dostąpili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

